Nr. 194. Piątek, 24 Sierpnia 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujący Najwyższy rozkaz:

Mianuję Jego król. Mość Ludwika, Króla Portugalii i Algarvii, właścicielem pułku piechoty nr. 5.

Ischl, dnia 17 sierpnia 1888 r.

Franciszek Józef m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem pułkownika piechoty, pułku hrabiego Abensberg i Traun nr. 21, Adolfa Spurny, wynieść najmiłościwiej do stanu szlacheckiego z godnością „Edler".

Prezydent Ministeryum jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował dla służby państwowej budowniczej w Galicyi, starszego inżyniera, Józefa Braunseis, radcą budowniczym, a inżyniera Józefa Sare, starszym inżynierem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 sierpnia.

Prasa szwajcarska zaczęła niedawno roztrząsać zagadnienie, czy ze względu na obecne ogólne w Europie położenie, nie byłoby pożądane wprowadzenie większej jednolitości w armii szwajcarskiej. Dotychczas administracya wojskowa Szwajcaryi mimo powszechnego obowiązku do służby wszystkich obywateli, oparta jest na zasadzie oddzielnych komend kantonalnych, które w razie zagrożenia krajowi, powoływać mogą do broni i same obmyślać środki obrony. Autonomia ta w sprawach wojskowych, jakkolwiek oparta na tradycyach republiki, uznana została szczególniej przez fachowych za niedostateczną. Ogłoszono więc najpierw myśl zmiany i reformy, rozprawiano dużo, tak, że opinie mogły się objawiać wszechstronnie, w ostatnich zaś dniach miano zwołać zgromadzenie i wezwać do udziału zarządy kantonalne. Zadaniem zgromadzenia miało być pojednanie między zwolennikami i przeciwnikami reformy, i w tym celu opracowany był cały szereg zagadnień motywowanych. O rezultacie zgromadzenia tego nic wprawdzie nie słychać, natomiast jednak pojawiły się w organie, uchodzącym za dziennik centralnego związku, artykuły fachowego wojskowego, który popiera gorliwie projekt większego scentralizowania administracyi wojskowej. Domyślać się z tego można, iż rząd związkowy republiki popiera myśl poruszoną i że za projektem tym oświadczy się większość zarządów kantonalnych. Kiedy bowiem niedawno szło o wzmocnienie obronności we wszystkich kantonach, większość członków głosowała za niezbędnemi na to wydatkami, dziś więc, gdy bardzo wymownemi uwagami udowodniono już konieczności reformy nie kosztownej wcale, umilkną prawdopodobnie skrupuły mniejszości. Dziennik zresztą półurzędowy a za nim inne, od dość dawna już przedstawiały, że organizacya militarna Szwajcaryi jest na dzisiejsze czasy, w razie jakiego zawikłania, zbyt przestarzałą, niedostateczną i powinna być zastąpiona lepszą, jeszcze w czasach pokojowych.

W dzisiejszych czasach zatem i Szwajcarya, mimo swej międzynarodowemi traktatami zastrzeżonej neutralności, liczy się także z możliwością groźniejszych zawikłań. We wszystkich artykułach, traktujących tę kwestyę, jest mowa tylko o konieczności obrony i o życzeniu zapewnienia pokoju republice; przebija nawet staranność unikania motywów politycznych, ale przezorność ta jest całkiem naturalną ze względu na międzynarodowe stosunki Szwajcaryi. Dziennik urzędowy, popierając myśl uzbrojeń, mówi równie tylko o potrzebie bardziej stanowczego odparcia ewentualnych zamachów na pokój, a jedyną wycieczką polityczną jest wzmianka z dziejów minionych. Przypomina mianowicie o klęskach z ery Napoleona pierwszego, dodając z naciskiem, że ówczesny związek zawinił właśnie nie czem innem, tylko opieszałością pod względem militarnym. Idzie więc o to, ażeby proponowana reforma wojskowa podniosła obronny stan Szwajcaryi do stopy odpowiedniej nowoczesnemu systemowi uzbrojenia. Zdaje się, że i bez owych zastrzeżeń, które są głośne przy tem nawoływaniu w Szwajcaryi, nie mogłaby republika helwecka być posądzaną o inne cele, jak o dążność do własnego bezpieczeństwa. Ani bowiem stanowisko republiki, ani jej siły materyalne, ani nakoniec tradycya nie usprawiedliwiałyby podejrzeń jakichkolwiek. Myśl lepszego ubezpieczenia i obronności poruszyli wprawdzie fachowi wojskowi, obecnie jednak i prasa i reprezentacya narodowa współzawodniczą, ażeby przekonać obywateli szwajcarskich, że dla zapewnienia politycznej niezawisłości i innych praw z niej płynących nie powinny się wydawać żadne ofiary zbytecznemi, a tembardziej, jak przy najnowszym projekcie, ofiary z przekonań tych, którzy mogą być jeszcze przeciwnikami reformy.

KORESPONDENCYE

Praga czeska 21 sierpnia.

(Zgromadzenia wyborcze. — Sejmiki relacyjne).

W miarę, jak się zbliża termin wyboru w okręgu Młodo-Bolesławskim (25 bm.) walka dwóch stronnictw staje się coraz namiętniejszą. Wczoraj odbyły się aż trzy zgromadzenia wyborców w Libanie, gdzie zgromadzonym wyborcom przedstawili się obaj kandydaci pp. Hons i Janda, a przemówił młodoczeski poseł do Rady państwa Engel i przeważył wpływ Młodych. W Młodym Bolesławiu odbyły się wczoraj dwa zgromadzenia wyborców. Na przedpołudniowem przyjęto jednomyślnie kandydaturę p. Honsa; po południu zaś wyborcy młodoczescy zebrali się w lokalu „Sokoła", i przyjęli kandydaturę Jandy. Na wszystkich tych zebraniach toczyły się ostre rozprawy pomiędzy Staro- a Młodoczechami, głównie o kwestyę, czy Czesi zdobyli cokolwiek za rządów hr. Taaffego i czy, przechodząc do opozycyi, zdobędą więcej? Adwokat staroczeski dr. Pawluczak w długiej mowie bardzo dobitnie wykazywał, że Czesi w opozycyi nie uzyskali niczego, że wszelkie ustępstwa, jakich dostąpili, datują z ery teraźniejszego Rządu, i że przechodząc do opozycyi, naraziliby się na wielkie niebezpieczeństwa. Tenże mowca bardzo dobitnie napiętnował teroryzm *Narodnich Listów*. Co do kandydata młodoczeskiego p. Jandy, wyuczył on się pilnie frazesów organu młodoczeskiego i powtarza je z ścisłością fonografu. Za to też organ młodoczeski w wczorajszym artykule wstępnym wystawił go jako jednego z najznakomitszych mężów czeskich, niemal jako najznakomitszego patryotę czeskiego, bo porównał go z Palackim! Jednak nie mógł nam wykazać innej

---

97)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XII.

(Ciąg dalszy.)

Było to wkrótce po powrocie obojga Kazanowskich z Litwy do Warszawy, kędy Halszka na przyjęcie swoje w nowo urządzonym pałacu, znalazła przepych iście monarszy i niezliczone skarby. Ale ona przechodziła obok tych cudów tak obojętna i milcząca, jakby jej myśl i dusza gdzieindziej zostały a tak była smutna i blada, jakby srogiem przygniecioną nieszczęściem. Kazanowski niespokojnem okiem błądził za nią ustawicznie a zbliżał się do niej i przemawiał tak nieśmiało, jakby ją za obecność swą przepraszać chciał i bał się jakiemkolwiek urazić słowem. Władysław nie mając jeszcze wówczas przystępu bliższego do pana, który dla wszystkich dworzan jednakowo był uprzejmym, ale też jednako od wszystkich dumnie oddalonym, spostrzegł to jeno ukradkiem. Lecz domyślając się co w sercu Halszki się działo, z pochwyconego wątku rozmowy z królewicem, śledził pilnie każdy krok jej i poruszenie, w nadziei, iż prędzej czy później, stanie się panem tajemnicy, którą na swoją korzyść będzie mógł obrócić. Z daleka tedy ale pilnie przypatrywał się wszystkiemu. Widział też Halszkę często stojącą w oknie lub na wielkiej galeryi, pięknemi ozdobionej kolumnami, do której wspaniałe kryształowe podwoje z jej komnaty wiodły; widział ją tam nieraz stojącą i tęsknem okiem sięgającą w dal, a raz dostrzegł, jak z oczu jej biegły cicho, bez łkania, strumienie łez. Serce ścisnęło mu się wtedy rzewnem współczuciem.

Po nad tem oknem i komnatą Halszki, był krużganek nie wielki i rodzaj altany bardzo misternej, pełnej roślin i krzewów najrzadszych. Ztamtąd Władysław przez nikogo niedostrzeżony, mógł widzieć wychylającą się z okna postać Halszki, tam też codziennie zabiegał i patrzał.

A nie tylko patrzał lecz i słyszał, bo do tej altany dziwnym sposobem dochodziły echa tak wyraźne, że niemal każde słowo rozmowy, prowadzonej w Halszki komnacie ze swej kryjówki pochwycić mógł. Przekonał się o tem jednego wieczora, gdy do późna w tej altanie siedząc ukryty, obudzony naraz został słowami Halszki, wypowiadanemi głosem podniesionym i bardzo stanowczym.

— Zawodu nie macie, — mówił ten głos — bom uprzedzała i nie taiłam wcale, że serca mego nie posiędziesz, chociaż żoną swoją przed ludźmi mię nazwiesz....

Odpowiedź była cicha, nie dosłyszalna a potem znów mówiła Halszka, ale głosem także już bardziej stłumionym, proszącym; uszu Sicińskiego dochodziły jeno urywane wyrazy:

— Przez litość... miejcie litość!.. będę wierną, przysięgam! ale nie wymagajcie ofiary nad siły.... znienawidziłabym i siebie i was....

Serce Sicińskiego biło tak gwałtownie i głośno w piersi, że nie dozwalało mu słyszeć tej mowy, która szeptem ponurym dochodziła do niego. Obiema rękami cisnął kołaczące serce, ale snać teraz mówił pan Kazanowski, bo jeno szemranie rzewne, niby jęk daleki, przynosiło echo.

Rozpalone czoło do zimnego przyłożywszy muru, Siciński drżący od gwałtownego wzruszenia, stał, nie mogąc się ruszyć, ale nie słyszał już nic, jeno od czasu do czasu jękliwe szemranie pana Kazanowskiego, a potem energiczny wykrzyknik Halszki:

— Nie! nigdy!...

Równocześnie otwarły się kryształowe podwoje na galeryę wiodące i Siciński ujrzał wychodzącą Halszkę w białej sukni powiewnej, a za nią pana Kazanowskiego, który mówił ciągle, Halszka zaś odpowiadała mu z ożywieniem wielkiem. Ale tu już słów Władysław nie słyszał — jeno niewyraźne dźwięki dochodziły jego uszu.

Za to widzieć mógł dobrze. Widział, jak Halszka, oparłszy się na balustradzie galeryi, stała długi moment pochylona nieco, patrząc w przestrzeń, jakby słów małżonka nie słuchała cale. Przed jej okiem roztaczał się widok na wstęgę Wisły, połyskującą w świetle gwiaździstej, pogodnej nocy; na pola dalekie, od których lekki wietrzyk przynosił woń ziół i kwiatów; na małe dworki przedmieścia, migające światełkami swych okien, niby gwiazdami rozsianemi po ziemi, wśród bujnej zieleni ogrodów. Powietrze było czyste, wonne, a po dniu upalnym, przepełnione jeszcze gorącością zgasłych niedawno promieni słonecznych, rozpraszaną zwolna łagodnem tchnieniem wietrzyka. U podnóża galeryi, roztaczał się ogród pełen najrzadszych roślin, drzew wspaniałych i kwiatów, wśród których snuły się i przelatywały błękitnawemi iskrami, świecące robaczki, otoczone mgłą promienną....

Już teraz nawet dźwięki rozmowy Kazanowskich nie dochodziły uszu Sicińskiego. Widocznie milczeli oboje: ona zapatrzona w przestrzeń, on dalej nieco stojący, ze wzrokiem utkwionym w jej cudowne oblicze.. Nagle, pan Kazanowski roztworzył ramiona i parę kroków postąpił ku Halszce, jakby ją objąć chciał.... Ale ona porwała się natychmiast, jeszcze dalej się usunęła i oparta o kolumnę, wyprostowała się dumnie, ręce skrzyżowawszy na piersiach. Włosy jej ciemne, bujne, rozplotły się w nagłem poruszeniu i spadając na ramiona jak płaszczem ją okryły.

On szedł ku niej z wyciągniętemi ramiony.... Ale w tem zachwiał się tak, jakby się pod nim ziemia rozwarła; rozpostartemi rękami chwytał się powietrza, snać oparcia szukając i z nieludzkim jękiem, który dalekiem echem odbił się w powietrzu, padł całym ciężarem na marmurową posadzkę galeryi....

Jęk ten zagłuszył krzyk Halszki i jej wołanie o pomoc. W tej stronie pałacu nie było o tej porze nikogo.... Jeden Siciński widział i słyszał wszystko a nie bacząc już na nic biegł na ratunek.... Biegł wszakże od strony ogrodu, aby jakimkolwiek pozorem okryć niespodziewaną swą obecność.... Ujrzawszy go Halszka, przywołała go sama, on też

zasługi p. Jandy nad tę, że w r. 1868 z innymi zwołał zjazd pod górą Rzip, który to zjazd w legendzie młodoczeskiej odgrywa mniej więcej tę samą rolę, co sławna ucieczka Mahometa w świętej księdze Islamu.

Oprócz wymienionych powyżej trzech zgromadzeń wyborczych, odbywały się wczoraj sejmiki relacyjne w Turnawie i w Początku. W Turnawie dr. Mattusz wygłosił znowu wielką mowę, broniąc się energicznie przed napaściami i insynuacyami frakcyi radykalnej. Wyłożył on, jak lewica, korzystając z opozycyi biernej Czechów, od roku 1862 do 1879 takiemi wałami ubezpieczyła swą przewagę, że dotąd prawica nie zdołała ich przemódz. W dalszym toku mowy dr. Mattusz wyraził zdanie, że Rada państwa mogłaby do pewnego stopnia uporządkować kwestyę językową w pojedynczych prowincyach. W tej mierze dr. Mattusz widocznie odstępuje od programu autonomistycznego, który wymaga, aby kwestye językowe w każdym kraju były porządkowane przez Sejm krajowy. Sp. hr. Clam-Martinic zawsze ściśle obstawał przy tej zasadzie, w każdym razie uporządkowanie wszystkich rozlicznych szczegółów, które tworzą razem kwestyę językową w Austryi, przez ustawę państwową okazałoby się niemożliwem. Im wyżej cenimy polityczne zdolności i odwagę cywilną p. Mattusza, tem dobitniej zastrzedz się musimy przeciwko jego wczorajszym, po części centralistycznym wywodom. Zresztą bardzo energicznie zbijał zarzuty radykałów przeciwko klubowi czeskiemu.

W Początku stawał przed swymi wyborcami poseł Wiedersperg, który niedawno temu na innem miejscu otrzymał votum nieufności. Tym razem p. Wiedersperg, tak samo jak Mattusz w Turnawie otrzymał votum zaufania, co świadczy, że jednak prąd opozycyjny nie przeważa tak dalece, jakby *Narodni Listy* chciały wmówić w swych czytelników.

Dzienniki staroczeskie wzywają hrabiego Lażańskiego, jednego z 7 posłów młodoczeskich, aby także zwołał zgromadzenie wyborcze. Hr. Lażański, w r. z. kandydat młodoczeski, pono jeszcze nie mówi płynnie po czesku, a zatem trudno mu będzie uczynić zadość owemu wezwaniu.

Berlin, 20 sierpnia.

(Z kół wojskowych. — Hr. Moltke. — Projektowane reformy militarne.— Komisya dla obrony krajowej.— Manewry. — Nominacya p. Böttichera. — Ks. Bismarck. — W sprawie kolonizacyi w Poznańskiem i Prusach zachodnich).

(***K***) Zdaje się rzeczą niemal pewną, iż ustąpienie marszałka polnego, hrabiego Moltkego, z posady szefa wielkiego sztabu generalnego, jest początkiem bardzo znacznych zmian personalnych w armii niemieckiej. I tak mówią, że do końca roku przejdzie ze służby czynnej w stan spoczynku lub otrzyma inne przeznaczenie aż dziewięciu generałów piechoty lub kawaleryi (generałów broni) i tyluż generał-poruczników. Obecny szef kancelaryi gabinetowej dla spraw osobistych, generał Hahnke, jeden z młodszych generałów, ma zostać ministrem wojny, a jego miejsce zająć generał-major Brauchitsch. Wybór generała Hahnke na ministra wojny uważają powszechnie jako trafny, gdyż jest on oficerem wszechstronnie wykształconym, biegłym w piórze i obdarzonym niezwykłą swadą oratorską. Dalej zapewniają, że generał-major Vogel von Falckenstein będzie przydzielonym w charakterze generalnego kwatermistrza do boku szefa sztabu generalnego, hr. Waldersee. Generał Falkenstein, syn sławnego komendanta armii nadreńskiej, dopiero niedawno został mianowany komendantem drugiej brygady gwardyi, którą dowodził aż do wstąpienia na tron dzisiejszego cesarza. Co się tyczy hr. Waldersee, który objął spuściznę po genialnym strategiku i właściwym organizatorze sztabu generalnego, to nie dał się on poznać dotychczas w sposób wybitniejszy ani jako dowódca, ani pisarz wojskowy, ani też jako polityk, i ztąd też nominacyę jego przyjęto dość chłodno w kołach wojskowych. Z drugiej jednak strony ma być faktem, iż hr. Moltke, domagając się usilnie zwolnienia go z posady wymagającej młodszej siły, zalecał gorąco jako swego następcę generała Waldersee, który tym sposobem uzyskał niejako namaszczenie na trudne stanowisko, nie można bowiem przypuszczać, aby były szef sztabu rekomendował na swoje miejsce oficera, któregoby dokładnie nie poznał, i o którego zdolnościach nie byłby przekonanym. Hr. Moltke powrócił już do Berlina i objął nową swą posadę prezydenta obrony krajowej. Skoro tylko cesarz dowiedział się o jego przybyciu, nie czekał, aż sędziwy marszałek złoży mu zwykłą w takich razach służbową wizytę, lecz sam pierwszy pospieszył do niego i zabawił przeszło pół godziny. Jest to niezwykłe i pierwsze niezawodnie w swoim rodzaju wyszczególnienie, dotychczas bowiem nie było wypadku, aby monarcha uprzedzał w ten sposób służbową wizytę.

Również i komisya dla obrony krajowej ulegnie zreformowaniu, ewentualnie zaś zostanie wzmocnioną kilkoma nowymi członkami. W skład jej wchodzą obecnie hr. Moltke jako prezes, generał kawaleryi i szef sztabu generalnego hr. Waldersee, generałowie piechoty Pape i Stiehle, generał adjutant cesarza, szef korpusu inżynieryi i pionierów a zarazem generalny inspektor fortec Voigts-Rhetz, generalny inspektor artyleryi polowej, generał porucznik Roerdansz, wreszcie generalny inspektor artyleryi pieszej. Zamiast 10 członków, jak dotychczas (t. j. prezesa, 7 członków i dwóch zastępców) będzie składać się ta komisya w przyszłości ogółem z 15 generałów. Z wszystkiego pokazuje się, jak piszą z kół wojskowych do jednego z tutejszych dzienników, że reformy osobiste w armii, do których dał impuls ś. p. cesarz Fryderyk, zostaną poprowadzone z całą energią i że za niemi pójdą reformy na polu uzbrojenia, umundurowania i wyćwiczenia żołnierza, słowem, że rok 1888 będzie stanowić nowy i pełen doniosłości etap w dziejach armii i marynarki niemieckiej.

Okres manewrów, które odbywać się będą pod okiem cesarza, otworzą w dniach najbliższych manewry korpusu gwardyi i III korpusu (brandenburskiego), na które przybędą książęta bawarscy Arnulf i Alfons oraz ks. Szlezwicko Holsztyński i ks. Hohenzollern. Otrzymali również na nie zaproszenie wojskowi przedstawiciele wszystkich uwierzytelnionych przy dworze berlińskim państw zagranicznych. Na cześć króla szwedzkiego Oskara, który przybędzie d. 30 b. m. do Poczdamu dla uczestniczenia w uroczystości chrztu nowonarodzonego syna cesarskiego, odbędzie się d. 1 września wielka rewia wojskowa. Król zabawi na dworze cesarskim trzy dni.

Jak już niezawodnie wam wiadomo, wiceprezydentem pruskiego ministerstwa stanu, który to urząd sprawował po ustąpieniu p. Puttkamera prowizorycznie najstarszy wiekiem minister p. Maybach, został mianowany p. Bötticher, osobistość posiadająca szczególniejsze zaufanie ks. Bismarcka i uważana w sprawach wewnętrznej polityki za prawą jego rękę. Skutkiem tej nominacyi zastępstwo ks. kanclerza zarówno w Prusach, jak w cesarstwie przeszło na p. Böttichera. W najbliższym czasie zamierza podobno ks. Bismarck złożyć kierownictwo urzędu handlowego w inne ręce a w związku z tem obiega pogłoska, że dla teki handlu zostanie mianowany osobny minister tak, jak to było przed pięcioma laty.

Ks. Bismarck spodziewany jest w Berlinie dopiero w czasie rozpoczęcia sesyi rady związkowej, która zbierze się w ostatnich dniach września lub pierwszych października. O dyspozycyach podróżnych kanclerza obiegają ciągle najsprzeczniejsze wiadomości. Niewiadomo nawet dotychczas, czy uda się do Kissingen lub też całe lato przepędzi w Friedrichsruhe, albo też tę siedzibę zamieni na Varzin.

W tutejszych kołach rządowych liczą na pomyślne rezultaty ostatniej podróży naczelnego prezesa regencyi poznańskiej, hr. Zedlitza, do Würtembergii podjętej w celu nakłaniania chłopów szwabskich, aby osiadali się jak najliczniej na zakupionych przez komisyę kolonizacyjną majątkach polskich w ks. Poznańskiem i Prusach zachodnich. Hr. Zedlitz działał w tym wypadku zgodnie z intencyami ks. Bismarcka, który uznał ludność szwabską jako nadającą się najlepiej dla celów kolonizacyjnych. Ponieważ jednak ludność ta nie jest zbyt skorą do wychodźtwa, postanowiono czynić jej wszelkie możliwe ustępstwa. Podobno zawiązano już w tym kierunku różne rokowania, a jak twierdzą tutaj, wielu Szwabów olśnionych różowemi obietnicami zdecydowało się na przesiedlenie.

Z obecnej sytuacyi.

Korespondent berliński do *Polit. Corr.* czyniąc wzmiankę o pojawiającem się tu i owdzie zaniepokojeniu, stara się przekonać, iż jest ono zarówno nieusprawiedliwionem, jak żywione dawniej optymistyczne nadzieje. Położenie polityczne nie jest dzisiaj gorszem niż było przed czterma tygodniami a obecny pesymizm jest tak samo nieuzasadnionym, jak swego czasu optymizm. Stosunki Niemiec do Rossyi są ciągle dobre i przyjacielskie a chociaż na handlowo-politycznem polu istnieją kontrowersye, to te przecież nie zagrażają zgoła pokojowi europejskiemu.

Z Kopenhagi piszą do jednego z dzienników berlińskich, iż polemika między *Nordd. Allg. Ztg.* i *Nordem* nie wywołała nigdzie nieprzyjemniejszego uczucia, jak w Danii. Przedewszystkiem należy jedno stwierdzić: koła rządowe w Kopenhadze nie są bynajmniej wdzięczne rossyjsko-oficyalnemu dziennikowi za niewczesną jego interwencyę. Ogromna większość ludu duńskiego pragnie żyć w pokoju z Niemcami, nie chce połączenia z Rossyą ani też udziału w francusko-rossyjskim aliansie. Cała praca dzienników skierowaną jest od dawna ku temu, aby przekonać Niemcy o lojalności ludu duńskiego a *Morgenblatt*, reprezentujący przekonania 4/5 większości parlamentu duńskiego zamieszcza godny uwagi artykuł wstępny pod napisem:

„Niech Bóg zachowa nas przed naszymi przyjaciółmi!“ Przyczem pod „przyjaciółmi“ ma na myśli Rossyan.

Z Wiednia telegrafują prywatnie: Nie ulega wątpliwości, że ze strony Niemiec czyniono w Kopenhadze propozycye ściślejszego porozumienia. Istniał plan drugiego związku pokojowego, któryby działał wspólnie ze związkiem Niemiec, Austryi i Włoch, a Niemcy byłyby pośredniczącem ogniwem w obydwóch. Szczegóły propozycyj nie są dokładnie znane, lecz to jest pewnem, że nie doprowadziły do żadnego rezultatu, nie przyszło nawet do istotnych negocyacyj. Zaraz bowiem we wstępnych rozmowach dano poznać ze strony Danii, że jakiekolwiek umowy z Niemcami musiałyby być poprzedzone porozumieniem względem duńskiej, północnej części Szlezwiku. Wiadomości te odsłaniają jedną część zamiarów, które ks. Bismarck chciał osiągnąć za pomocą podróżnej polityki cesarza Wilhelma, i są zarazem komentarzem do mowy cesarza w Frankfurcie. — Polityka podróżna jeszcze się nie skończyła i wiadomo, że ks. Bismarck od raz powziętych zamiarów nie łatwo odstępuje. Więc w tym kierunku w najbliższym czasie zapewne dalsze pojawią się kroki w celu rozszerzenia, lub uzupełnienia związku lub związków pokojowych, które w pierwszej linii mają gwarantować zdobycze Niemiec.

Część dzienników berlińskich omawia sympatycznie fakt spotkania się pana Crispiego z księciem Bismarckiem. *Nat. Ztg.* podnosi, iż stosunki Włoch i Niemiec są na szczęście tak dobre, że nie potrzebują wzmocnienia.

Neue freie Presse przypuszcza, iż głównym celem podróży pana Crispiego, jest naradzanie się z księciem Bismarckiem co do dalszego zachowania się wobec Francyi w sprawie Massawy, a mianowicie na wypadek, gdyby rząd francuski wypowiedział, jak to zdawał się grozić, traktat Bardo, dotyczący Tunisu.

Nat. Ztg. donosi, iż wbrew wszelkim zaprzeczeniom, zamierzone jest porozumienie handlowo-polityczne pomiędzy Rossyą a Niemcami; ma ono polegać na ograniczeniu dalszego podnoszenia ceł i na zniesieniu dowodów tożsamości towaru.

Sprawa bułgarska.

Londyński *Times* poświęca artykuł sprawie bułgarskiej, w którym powiada pomiędzy innemi: „Ks. Ferdynand posiada widocznie sympatyę u Bułgarów, jak to wskazują ostatnie doniesienia o uroczystościach w Sofii. Jak bądź jednakże dzierży on rządy kraju i nie może być usuniętym bez użycia jakiegoś gwałtownego aktu, któryby mógłby być usprawiedliwiony względami moralnemi a przynajmniej praktycznemi. Mocarstwom europejskim nie przedłożono dotychczas nic w tym kierunku. Według naszego przekonania, polityka *status quo* jest ciągle jeszcze polityką Niemiec i Europy“.

Według telegramu do *Ag. Północnej*, brygantyzm w Bułgaryi nabiera coraz wyraźniej charakteru politycznego. Rozbójnicy porozsyłali listy z pogróżkami przeciw rządowi. Ruchome patrole nadzorują całą świeżo otwartą linię kolejową. Ludność wzięła się sama do obrony przeciw brygantom. Zwłaszcza gospody strzeżone są przez zbrojne grupy chłopów. Władze rumuńskie schwytały na pograniczu bandę, złożoną z 16-tu ludzi i zaopatrzoną w 60 rewolwerów.

Rząd bułgarski zaprowadził w portach naddunajskich różne środki bezpieczeństwa. Podróżni, którzyby w nocy wysiedli na brzeg, będą aresztowani.

---

wszedłszy na powrót do pałacu i przebywszy pędem szereg pustych korytarzy i komnat, znalazł się w jednym momencie obok niej, nad nieszczęśliwym Kazanowskim, który nieprzytomny, z wykrzywionem dziwnie i zsiniałem obliczem tarzał się u stóp małżonki w niewysłowionych męczarniach.

Halszka pomięszana, blada, z załamanemi rozpaczliwie rękami, z przerażeniem i wstrętem odwracała głowę od tego widoku.

— Na miłość bożą! zawołała ku Sicińskiemu — ratuj waść, podnieś go.... wyprowadź!...

Nie mówiąc nic, Władysław w silne ramiona schwycił Kazanowskiego i uniósł go z trudem z ziemi.... Ale w tymże momencie chory przychodzić do siebie poczynał.... drżącemi rękami schwycił się oburącz balustrady, otworzył oczy i zamglonem okiem spojrzał na Halszkę. Ona wciąż odwrócona stała, patrząc w inną stronę. Kazanowski dyszał gwałtownie; oddech chrypliwy, ciężki, pierś mu rozrywał, drżał teraz jak w zimnicy na całem ciele a wzrok sztywny utkwił w małżonkę.

— Wyprowadź go waść! wyprowadź! szeptała Halszka, ręką niecierpliwie rzucając.

Pierś Kazanowskiego podniosła się łkaniem gwałtownem, które rozpaczliwym jękiem wydobyło się z krtani i wnet urwało, stłumione. Wargi poruszały się ciągle jakby przemówić chciały, ale głos łamał się i konał w niewyraźnym szepcie. A z oczu bez blasku wybiegły nagle dwie łzy duże i potoczyły się po zsiniałem obliczu.

Głowę pochylił na piersi i wspierając się silnie na ramieniu Władysława, krokiem chwiejnym, zwolna, nie spoglądając już na Halszkę, wyszedł i wrócił do swojej komnaty.

Od tej pory Władysław najzaufańszym stał się pana marszałka powiernikiem. Jak niegdyś xiążę Krzysztof w Birżach, tak teraz Kazanowski zapytał go:

— Czy umiesz ty milczeć?...

I otrzymał milczenia przysięgę, dochowaną wiernie. Z ust Sicińskiego nie wyszło nigdy nieostrożne słowo, coby zdradzić mogło tajemnicę straszliwej choroby, której się wprawdzie domyślano, lecz o której prócz Króla, zaufanego lekarza i jednego sługi, nikt na pewno nie wiedział. Przekonał się niebawem p. Kazanowski, że Władysław milczeć umie, przekonał się też o jego niezwykłej sprawności w wykonywaniu powierzonych mu, choćby najtrudniejszych zleceń i obdarzać go odtąd począł szczególniejszą łaską.

Ale z Halszką było inaczej. Siciński z ust jej nie słyszał innego słowa, prócz zimnego rozkazu, jej spojrzenie, gdy czasem, przypadkiem, nań padło, raniło go dziwną obojętnością i dumą. On dla niej nie istniał prawie jako człowiek, — był narzędziem dla wykonywania rozkazów, które kto inny na jego miejscu tak samo spełniaćby mógł.

I mijały tak lata, żadnej nie przynosząc zmiany. Władysław, oddawał wielkie w zatargach z Ossolińskim usługi a podczas tej walki, Halszka przemawiała doń nieraz łaskawiej, raczyła spoglądać z większem zajęciem, słuchała zdawanych sobie relacyj a nawet raz uśmiechnęła się wdzięcznie, gdy Władysław zwiastował jej pierwszy o zwycięztwie.

Ale to trwało niedługo. Kazanowski zagrzany obietnicami Halszki, przyrzeczeniem zmiany w dotychczasowem postępowaniu, widząc, że wstręt, jaki mu dotychczas okazywała, zniknął na chwilę w rozkosznym uśmiechu, ozdrowiał nagle i z młodzieńczą siłą porwał się do walki. Ale po odniesionem zwycięztwie — ponownie odepchnięty, zachorzał znów ciężko, Władysław zaś ze zdumieniem ujrzał, jako zasługi jego także żadnej nie odnoszą nagrody. Przedtem uprzejma, Halszka powróciła znów do swej dawnej obojętności, nie zwracając już cale uwagi na dworzanina, który dnie i noce spędzał przy chorym jej małżonku. Spojrzenia jego palące, namiętne, wypowiadające całą burzę duszy młodzieńczej tem większą, że tłumicną, spojrzenia te, któremi bezustannie ją ścigał, nie poruszały jej cale.... A on żyjąc nieustannie pod jednym z nią dachem, widując ją codziennie niemal, oddychając tem samem co ona powietrzem, bezwiednie upajał się jej pięknością a z upojenia tego budziła go jeno czasem pogarda Halszki. Ona zaś widząc wzrastające zaufanie małżonka ku Sicińskiemu, wstręt jaki czuła do Kazanowskiego, przeniosła w części i na jego powiernika, który jej się zdawał niepewnym, nieszczerym, zdradzieckim. Halszka mu nie ufała a brzydziła się nim jak służalcem do wszystkiego zdolnym i to mu niejednokrotnie okazywała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 23 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Targowisko, w powiecie bocheńskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 złr.

— **W rocznicę urodzin Najj. Pana**, po nabożeństwie kościelnem w Żywcu, składali na ręce miejscowego p. starosty najuniżeńsze życzenia i zapewnienia niezłomnej wierności i lojalności dla Najw. Tronu: grono urzędników c. k. starostwa, sądu i urzędu podatkowego, prezes Rady powiatowej c. k. podkomorzy p. A. Michałowski, urzędnicy Arcyksiążęcej dyrekcyi dóbr, reprezentanci gminy miasta Żywca, deputacye stowarzyszeń ochotniczej straży ogniowej i weteranów wojskowych, tudzież reprezentacya zboru izraelickiego w Zabłociu.

— **Najdost. Arcyksiążę Albrecht** ze świtą, oraz szef sztabu generalnego br. Beck, oczekiwani byli wczoraj o godzinie 6 w Krakowie. Najd. Arcyksiążę miał zamieszkać w Grand hotelu, gdzie już przygotowano dlań apartamenta (całe I piętro). Jego Ces. Wysokość odjeżdża jutro z Krakowa.

— **Mianowania w c. k. armii.** Podporucznikami mianowani następujący uczniowie Akademii w „Wiener Neustadt": Antoni Gregoricz, Józef Halka Ledochowski, Ernest Komora, Maksymilian Palik, Edmund Kahlich, Konstanty Wrkal, Emanuel Zaremba, Stefan Walewski, Stanisław Szeptycki, Wiktor Gawin Niesiołowski, Stefan Majewski, Maryan Kozłowski.

— **Wpisy do szkoły im. św. Anny** i na kursa nauki dopełniającej odbędą się 29, 30 i 31 b. m., przed południem i popołudniu.

— **Wpisy uczenic** do szkoły wydziałowej miejskiej tudzież na kursa nauki dopełniającej o kierunku praktycznym i teoretycznym, odbędą się w dniach 29, 30 i 31 b. m. od godziny 8 do 11 rano i od godziny 3 do 5 po południu w ubikacyach szkoły przy ulicy Wałowej l. 4.

— **Spadnięcie z rusztowania.** Franciszek Sroka, 33 lat liczący, wyrobnik z Leżajska, który pracował przy restauracyi domu pod l. 17 przy ulicy Jagiellońskiej, spadł dziś przed południem na chodnik z rusztowania II piętra. Ciężko potłuczonego odwieziono do głównego szpitala. Wypadek ten spowodowany został brakiem poręczy, którėmi rusztowanie należało zaopatrzyć. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 23 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr zachodni (W), średnia temperatura doby około +20°C., niebo przeważnie zamglone, powietrze wilgotne i do burzy skłonne, deszcz chwilowy.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +16·2°C., najwyższa +20·0°C., najniższa była +12·4°C.

Opad wynosił 0·7 mm.

Zniżka barometryczna 750 — 755 znajdowała się na morzu Północnem; zwyżka 770 do 765 w Hiszpanii, zniżka drugorzędna koło Kurska.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 759 mm.

— **Zjazd leśników.** Dnia 21 b. m., (we wtorek) o godz. 6 rano udali się członkowie zjazdu podwodami do lasów rządowych w Kniaźdworze, Peczyniżynie i Słobodzie rungórskiej. U wstępu do lasów rządowych w Kniaźdworze powitał członków zjazdu dyrektor dóbr państwowych p. Glanz następującemi słowy: „Szanowni Panowie! Jestem niezmiernie uradowany, że nasze Towarzystwo zgromadziło się raz we wschodniej Galicyi, która różni się od części zachodniej tem, że lasy części zachodniej o wiele lat wcześniej eksploatowano niż tutejsze a to z przyczyny, iż eksport produktów leśnych był skierowany ku zachodowi. Wybudowanie kolei w części wschodniej Galicyi dało sposobność obszerniejszej eksploatacyi lasów w tych stronach, które były zmuszone ograniczać się aż do lat 30 na sprzedaży lokalnej. Z powodu nie bardzo pospiesznej eksploatacyi lasów w Galicyi wschodniej odmładniano tam po największej części lasy w sposób naturalny i dopiero w najnowszych czasach, i to po największej części przy pożądanych zmianach gatunku drzew, wzięto się do kultur sztucznych. Lasy, do których panów wprowadzam, przedstawiają właśnie drzewostany w sposób naturalny odmłodnione za pomocą systemu gospodarstwa porębowego. Cały obszar państwowych dóbr obejmuje 236.000 hek., z których przypada 10.000 hek. na grunta ekonomiczne, zaś reszta na lasy. Oprócz dóbr rządowych administruje galicyjska dyrekcya także dobrami funduszu religijnego (16.000 hek.), z których przypada na grunta ekonomiczne a po największej części na folwarczne gospodarstwa około 6000 hek. W dobrach skarbowych co do odmłodniania drzewostanów używany bywa zarówno sposób sztuczny jak i naturalny."

Następnie zwiedzali leśnicy szczegółowo pokazywane im drzewostany. W Peczyniżynie powitał gości p. Stanisław Szczepanowski serdecznemi słowy, poczem wspólnie z p. Załozieckim objaśniał im proces dystylowania oleju skalnego. Po zwiedzeniu całej, w kraju naszym największej tej dystylarni, zasiedli uczestnicy zjazdu do suto zastawionych w ogrodzie stołów, gdzie dyr. Glanz podniósłszy zasługi gospodarza wzniósł na cześć jego toast. Odpowiedział mu p. Szczepanowski wznosząc toast na cześć gości.

Z Peczeniżyna osobnym, festonami przystrojonym pociągiem udali się uczestnicy Zjazdu do Słobody rungórskiej, gdzie powitał ich serdecznemi słowy dr. Fedorowicz, poczem okazywał im sposób wydobywania nafty. I tu nie zapomniano o posiłku dla gości. Miejscowe i okoliczne panie objęły rolę gospodyń. Przy odgłosie muzyki zasiedli uczestnicy zjazdu do biesiady, wśród której dyr. Strzelecki wzniósł toast na cześć owych twórców, którzy z ziemi naszej wydobyli takie skarby. P. Fedorowicz oddając hołd i cześć pracy leśników wzniósł na ich cześć toast.

O godz. 8 wieczór powrócili uczestnicy Zjazdu do Kołomyi, wynosząc z tej wycieczki jak najprzyjemniejsze wspomnienie.

We środę odbyła się wycieczka do Dąbrowy kluczowskiej, zaś w południe wspólny obiad, do którego zasiadło około 60 uczestników. Dyrektor Strzelecki, pierwszym toastem podziękował imieniem Zjazdu miastu Kołomyi za tyle serdeczne przyjęcie. Pan Uznański, właściciel dóbr ziemskich z Poronina, wzniósł toast na cześć nieobecnego prezesa Towarzystwa, Romana hr. Potockiego, o czem tegoż telegraficznie uwiadomiono. P. Gizowski podniósł 50-letnie zasługi dyrektora Strzeleckiego, i w dalszem wykonaniu powziętej na Zjeździe tegorocznym uchwały, zarządził składkę na fundacyę imienia Strzeleckiego, która do stu kilkudziesięciu zł. urosła. Pan Dobrzański podniósł imieniem Zjazdu zasługi pana dyrektora Glanza, i wzniósł na jego cześć toast. Wreszcie pan prezydent miasta Kołomyi, Asłan podziękował uczestnikom, iż raczyli miasto Kołomyję obrać za miejsce swych tegorocznych obrad, i wzniósł toast na pomyślność i rozwój Towarzystwa leśnego.

O godzinie 5 po południu przystąpiono do dalszych obrad. Prezes odczytał nadesłane w międzyczasie telegramy: od JE. księcia Władysława Czartoryskiego i radcy dworu Lipperta, od prezydyum Towarzystwa leśnego kroacko-slawońskiego i od członka Towarzystwa, pana Hryniewicza z Polanicy.

Walne zgromadzenie uchwaliło odbyć następny Zjazd w Jarosławiu, ewentualnie w Rzeszowie, poczem c. k. inżynier budownictwa, p. Aleksander Zabokrzycki referował o budowie dróg lasowych w obec dzisiejszego postępu. Odczyt przyjęto oklaskami.

Wiceprezes tow. p H. Strzelecki zdawał sprawę o krajowej doświadczalni leśnej, zaś p. Kowalski z odbytych wycieczek. W końcu zgromadzenie przez powstanie złożyło podziękowanie: gminie m. Kołomyi za przyjęcie, administracyi lasów państwowych i zarządcom tychże za okazanie ciekawych drzewostanów, wreszcie właścicielom kopalń naftowych za tak gościnne i serdeczne przyjęcie, a komitetowi gospodarczemu za trudy i starania około przyjęcia Zjazdu podjęte. P. Uznański podziękował też dyr. Strzeleckiemu za tak godne prowadzenie obrad. Na tem zakończono obrady o godzinie siódmej wieczorem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Łańcucie Felicyan Poraj Madejski, emer. rządca generalny dóbr JE. hr. Alfreda Potockiego, w 76 roku życia.

W Krynicy ks. Wiktor Żegestowski, kanonik i proboszcz miejscowy *r. g.* przeżywszy lat 81. Przez lat 40 pełnił on obowiązki proboszcza w Krynicy i pozostawił po sobie piękne dzieła tak dla ubogich jak dla uczącej się młodzieży. Obywatelstwo miejscowe ceniąc ks. Zegestowskiego, powołało go do Rady powiatowej, Krynica zaś uczciła go honorowem obywatelstwem.

— **Pani Sembrich Kochańska** śpiewać będzie przez cały sezon zimowy w operze włoskiej w Petersburgu, w teatrze Panajewa.

— **Ojciec św.** utworzył nowy order, który mają otrzymać osoby zasłużone około jubileuszu. Order składa się z czterech lilij z emalii, które tworzą krzyż, a ma być noszony na wstędze czerwono-białej z żółtą frendzlą, idącej od szyi.

— **Ślub.** W kościele PP. Wizytek w Warszawie, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Jerzym Potworowskim, dziedzicem dóbr Ryzomir w Lubelskiem, a panną Ksawerą Szydłowską, córką pp. Szydłowskich, właścicieli dóbr w Królestwie.

— **Polki i Polacy w Paryżu.** W szkole medycznej paryskiej złożyły w b. r. egzamina studentki Polki: pp. Felicya Mendelsonówna, Berta Dylionówna i Kirszenstein-Winawerówna. Studentki: pp. Goldszpigelówna i Szulcówna kończą już egzamina i po wakacyach złożą tezy. Obronili świeżo tezy w szkole medycznej paryskiej pp.: Modelski i Górski. P. Stefan Skalski uzyskał stopień oficera zdrowia (officier de santé) przy fakultecie medycznym w Bordeaux.

— **Sport.** Na wyścigach w Carskiem Siole z dnia 11 sierpnia nagrodę 400 rubli zdobył koń „Hardy" W. Mysyrowicza. W biegu o nagrodę Cesarską 1.000 rubli zwyciężyła klacz „Arkonia" J. U. Niemcewicza.

Dnia 16 b. m. odbyły się w Carskiem Siole ostatnie w tym sezonie wyścigi. Będą wprawdzie jeszcze dwa dni gonitw, ale jako wyłącznie gentlemańskie nie budzą one takiego interesu, jak ogólne. Ostatnie wyścigi z powodu deszczu i ciężkiego toru obfitowały w niespodzianki. Z koni polskich hodowców odznaczyły się: w trzywiorstowym wyścigu z przeszkodami 600 rubli wzięła „Czajka" hr. Wrangla, pochodząca ze stada hr. Branickiego; 800 rubli w biegu dwuwiorstowym wygrał „Maestro Paganini" Dorożyńskiego; nagrodę totalizatora 1.500 rubli w biegu dwuwiorstowym wygrał dzielny „Gayare" L. Grabowskiego; drugą nagrodę w sumie 210 rubli w biegu sprzedażnym wzięła „Westa hr. L. Krasińskiego; 1.000 rubli na dystansie dwuwiorstowym wygrał „Ostatni z Astarotów" Dorożyńskiego.

— **Hrabina Waldersee.** Z powodu krążących wieści o pokrewieństwie hr. Waldersee, małżonki nowego szefa sztabu wielkiego armii niemieckiej, z cesarzową niemiecką, prasa berlińska wyjaśnia, jaki mianowicie zachodzi stosunek tego pokrewieństwa. Ojciec cesarzowej, ks. Fryderyk VIII Szlezwik-Holstein, pojął za żonę kuzynkę babki cesarzowej, hr. Daneskjold-Samsoë. Małżeństwo to zostało rozwiązane w r. 1858 przez śmierć żony. Książę po owdowieniu rozpoczął podróże i tam poznawszy córkę amerykańskiego rentiera, pannę Maryę Lee, złożył tytuł księcia i patentem cesarza austryackiego z d. 6 października r. 1864 nazwany został hr. Noer. Poślubiwszy w r. 1864 pannę Lee, zmarł w r. 1865 w Syryi. Wdowa trzydziestosześcioletnia podówczas, zaślubiła d. 14 kwietnia roku 1874 hr. Alfreda Waldersee, dzisiejszego szefa sztabu. Z obu małżeństw dzieci nie było.

— **Nowy ster balonowy.** Czasopismo *XIX Siècle*; donosi, że wkrótce odbędą się w Paryżu próby kierowania balonem. Pismo to nie wymiemienia nazwiska szczęśliwego człowieka, któremu udało się dokonać wynalazku, nad którym oddawna pracują najlepsi technicy i mechanicy. *XIX Siècle* przypisuje sobie w części zasługę dania wynalazcy pochopu do pracy nad dokonanem obecnie dziełem. Po wojnie z Francyą zamieściło bowiem pismo owo fejleton „Revanche fantastique", w którym autor mówił wiele o tem, o ile wynalazek kierowania balonami przydaćby się mógł wojskom francuskim do pokonania nieprzyjaciół. Zachęcony tym fejletonem jeden z czytelników pisma *XIX Siècle* wziął się energicznie do pracy i nareszcie po latach siedmnastu dokonał dzieła, które cały świat zadziwi. Tak prawi o wynalazku sam *XIX Siècle*, czy jednak próby jakie wkrótce mają się odbyć, potwierdzą zapewnienia pisma francuskiego, okaże przyszłość. Pismo to opowiada, że wynalazca, będąc ubogim, udał się swojego czasu do francuskiego ministeryum wojny z prośbą o udzielenie funduszów na zbudowanie balonu i przyrządu. Ministeryum nie odmówiło wprawdzie, ale zażądało, aby wynalazca przedstawił swe plany komisyi wojskowej, którаby je zbadała i orzekła, czy warto na próby ponosić koszta. Wynalazca obawiał się przecież, by z planów jego nie skorzystał kto inny, zwłaszcza, że komisya, przez ministra wyznaczona, nie gwarantowała mu nawet zwrotu planów i w dalsze układy z ministeryum wojny nie wchodząc, szukał kapitalisty, któryby dał mu potrzebne fundusze. Obecnie udało mu się znaleść pieniądze.

— **Wystawa paryska.** *Great attraction* wystawy paryskiej, jak donoszą dzienniki francuskie, będzie pomiędzy innemi także i oddział „sztuki wojskowej". W oddziale tym zgromadzi komitet wszystko, co tylko miało kiedy wspólnego ze sztuką prowadzenia wojny. Będą tam zatem przeróżne starodawne machiny wojenne, armaty i broń wszelkiego rodzaju. Osobny dział stanowić tam będzie sztuka budowania fortec. Prócz tego widz będzie tam mógł oglądać średniowiecznych rycerzy, turnieje, karuzele, zakony rycerskie, ich kostiumy, sztandary, instrumenta muzyczne wojskowe i t. d. Że dział ten może być wielce interesującym i że dobrze będzie urządzonym, to więcej niż pewna, gdyż Francuzi znają się na tem.

— **Pożar.** Z Tulonu donoszą, iż olbrzymi pożar zniszczył w nocy na 19 b. m. składy furażu administracyi wojny i marynarki. Sąsiednie gmachy dało się ocalić. Jeden z oficerów raniony. Szkody bardzo znaczne.

— **Pamiątkowy dom.** Z Copot donoszą do *Kur. Poz.*: We wsi Karlikowie, graniczącej z Copotami, stoi dwór stary, obszerny, jednopiętrowy. Dokumenta, będące w posiadaniu obecnego dzierżawcy Karlikowa, wykazują, iż dwór ten był letnią rezydencyą króla Jana Kazimierza (nie Jana III, jak mylnie niektórzy utrzymują), który tutaj co lata kilka tygodni nad morzem przepędzał. Zamieszkany jest obecnie dwór ten przez dzierżawcę, który chętnie pozwala go zwiedzać gościom kąpielowym.

— **Burze** u wybrzeży południowej Ameryki zatopiły 50 okrętów.

— **Wulkan** na wyspie Volcano od dnia 18 b. m. znów wybucha.

— **Chrześciaństwo w Chinach.** W Pekinie pracują pospiesznie nad ukończeniem katedry rzymsko-katolickiej. Przy budowie tej pracuje 600 robotników, którėmi kieruje budowniczy O. Favier.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(△) **Nowe dzieło francuskie o Najjaśniejszym Cesarzu Franciszku Józefie.** Z okazyi jubileuszu Najjaśniejszego Pana ukazało się w Paryżu, nakładem księgarni Westhausera, nowe historyczno-biograficzne dzieło, pióra Bertha, skreślające tok życia i rządów Najjaśniejszego Monarchy. Znany krytyk Philipp de Grandlieu poświęca w paryskiem *Figaro* temu dziełu wyczerpujący i sympatyczny artykuł.

(△) **Akademia francuska.** Mało komu znany jest szczegółowo ustrój słynnego *L'Institut de France*, jakkolwiek ciągle się mówi i słyszy o tej instytucyi starożytnej. Ponieważ niedługo odbędzie się roczne jej zgromadzenie, na którem przyjdzie do rozdzielenia słynna „nagroda cnoty" z zapisu Monthyon'a i 25 innych nagród fundacyjnych, przeto nie będzie może od rzeczy skreślić jej ustrój właściwy.

L'Institut de France składa się z pięciu Akademij. Najstarsza z nich *Académie française*, założona w r. 1635 przez kardynała Richelieu'go, składa się z 40 członków, którzy rządzą się pierwotnymi statutami. Zadaniem jej jest wydawnictwo i opracowywanie słownika języka francuskiego. Wybiera sobie sama dożywotniego sekretarza z grona swych członków. Według odwiecznego zwyczaju, otrzymują jej członkowie za przybycie na każde tygodniowe posiedzenie razem do podziału 240 franków, czyli, jeżeli się wszyscy zgromadzą, otrzymuje każdy członek 6 franków. *Académie des Inscriptions et des Belle-Lettres* składa się także z 40 członków, a przedmiotami jej prac są starożytne języki, archeologia, historya i jej nauki pomocnicze. Sekretarz jest dożywotnim, wybieranym z grona członków rzeczywistych. Akademia ta posiada 10 nadto akademików wolnych, 8 towarzyszy zagranicznych, 30 korespondentów zagranicznych i 20 korespondentów krajowych. *Académie des Sciences* dzieli się na jedenaście sekcyj: 1. Matematyka, *a*) Geometrya o 6 akademikach, *b*) Mechanika o 6 akademikach, *c*) Astronowia o 6 akademikach, *d*) Geografia i nautyka o 6 akademikach, *e*) Fizyka ogólna o 6 akademikach. 2. Sekcya fizyki: *a*) Chemia o 6 akademikach, *b*) Mineralogia o 6 akademikach, *c*) Botanika o 6 akademikach, *d*) Rolnictwo o 6 akademikach, *e*) Anatomia i Zoologia o 6 akademikach, *f*) Medecyna i Chirurgia o 6 akademikach — razem więc 66 członków. Akademia ta ma dwóch stałych sekretarzy, jednego dla sekcyi matematycznej, drugiego dla sekcyi fizykalnej. Dalej ma 10 akademików wolnych, 8 towarzyszy zagranicznych i 100 korespondentów. *Académie des Beaux-Arts* dzieli się na następujące sekcye: 1. Malarstwo o 14 akademikach, 2. Rzeźbiarstwo o 8 akademikach, 3. Architektura o 8 akademikach, 4. Rytownictwo o 4 akademikach, 5. Kompozycya muzykalna o 6 akademikach — razem 40 członków. Akademia ta ma jednego stałego sekretarza wybieranego z pomiędzy członków, ma dalej 10 akademików wolnych, 10 towarzyszy zagranicznych i 50 korespondentów. *Académie des Sciences morales et politiques* liczy 40 członków, którzy dzielą się tak: 1. Filozofia o 8 akademikach, 2. Etyka o 8 akademikach, 3. Prawodawstwo o 8 członkach, 4. Ekonomia i Statystyka o 8 akademikach, 5. Historya filozofii o 8 członkach. Akademia ta ma stałego sekretarza wybieranego z pomiędzy członków, ma dalej 10 wolnych akademików, 8 towarzyszy zagranicznych i 48 korespondentów. — Wszystkie pięć Akademij mają wspólne roczne posiedzenie 25 października każdego roku. *Académie française*, której członkom przysługa miano „nieśmiertelnych" odbywa swe posiedzenia co czwartek od godziny 3 do 5 po południu Przyjmowanie a raczej mianowanie nowych członków, w razie wakujących miejsc, odbywa się w czwartek, w południe.

(△) **Instytucya dla prawa narodów.** Dnia 3 września b. r. zbierze się w Lausanne mała rzeczpospolita uczonych, nosząca miano „instytucya dla prawa narodów" celem odbycia swego dorocznego posiedzenia. W roku minionym odbyło się zebranie w Niemczech, w Heidelbergu, z którego sprawozdanie ukazało się niedawno na pułkach księgarskich. Z ciekawszych spraw, jakie postawiono na porządku dziennym obrad tegorocznego zebrania w Lausanne, wymieniamy kwestyę „prawa wydalania cudzoziemców z granic pewnego państwa", któ-

rej referentem będzie profesor Martitz z Tübingen. Inną ważną sprawą, która na posiedzeniu w Lausanne ma być stanowczą załatwioną jest „uregulowanie wszelkich stosunków prawnych wynikających z małżeństw pomiędzy osobami różnych państw“, dalej kwestya „podstaw prawnych przy obejmywaniu na własność lub zajmywaniu stanowiska protektora w obec ludów niecywilizowanych i ich obszarów ziemi“.

BOGACZE ANGLII.

(Ciąg dalszy.)

W trzecim rzędzie największych majątków na świecie, według listy, którąśmy w poprzednich artykułach o milionerach podali, a pierwszym bez zaprzeczenia w opinii publicznej, wskutek uzyskanego rozgłosu i mnóstwa interesów, jakie reprezentuje, jest Rothschild. Jest on uosobieniem niejako wielkich spraw bankowych, tej potęgi finansowej, która w przeszłości miała poprzedników ale następców nie miała, a która powstać i wzrosnąć mogła tylko w obecnych czasach, w wieku szybkich komunikacyj, kredytu, pożyczek miejskich i państwowych.

System finansowy starożytnych monarchij przeminął, nie odpowiadał już bowiem rozlicznym wymaganiom nowej organizacyi politycznej i społecznej. Bądź co bądź jednak system ów był lepszym od poprzedniego stanu rzeczy, który stał się nie do zniesienia w Anglii. Ryszard I badał na seryo kwestyę sprzedaży miasta Londynu w celu uzyskania pieniędzy potrzebnych na wojny krzyżowe. Henryk III. konfiskował wszystkie towary w stolicy i zaciągał pożyczki na zastaw skonfiskowanych przedmiotów. Edward I. pod pretekstem potrzeb na wojnę krzyżową pozabierał srebro z klasztorów. W podobny sposób zaopatrywali skarb państwa Edward IV., Henryk VI. i Elżbieta.

Poprzednicy Stuartów wyczerpali też wszystkie możliwe kombinacye, aby ściągać pieniądze, a Karol I. drogo opłacił dalsze swoje nieszczęsne próby w tym kierunku. Myśl publicznego kredytu nawet nie kiełkowała jeszcze.

Dopiero Wilhelm III nauczony doświadczeniami i przejęty nowemi ideami, stworzył *National Debt*, który współcześni nazwali złośliwie *National Nuisance*. Ta pierwsza kombinacya pociągnęła za sobą inne, a teraz myśl o kredycie publicznym, zabezpieczonym opieką państwa, zaczyna już kiełkować tak w Anglii, jak w innych krajach Europy. Równocześnie opinia karci nadużycia, które dotychczas były na porządku dziennym i zaczyna potępiać bezprawne i samowolne czerpanie ze skarbu publicznego. Wielki majątek Warren Hastingsa staje się publicznym skandalem w Anglii. Nazwisko jego staje się uosobieniem niejako wszystkich nadużyć, przeciw którym wzrasta oburzenie. Rozpoczyna się śledztwo. Fakta mówią jasno, a pomimo że cała ta sprawa miała miejsce w Indyach, wychodzą na jaw rzeczy prawdziwie okropne, które całą Anglię poruszają. Karyera tego księcia milionerów swego czasu stanowi krótki ale dokładny rys środków, jakiemi ludzie się posługiwali, by dojść szybko do majątku.

Przodkowie Hastingsa pochodzili z bogatej szlachty. Matkę swą, Warren stracił bardzo wcześnie; opuszczony przez rozrzutnego ojca i zrujnowany przez nieuczciwego opiekuna, powziął on od bardzo młodych lat myśl podźwignięcia majątku rodzinnego, odkupienia pańskiej rezydencyi przodków swoich Daylesford, w Somersetshire i udał się do Indyj, aby szukać środków do urzeczywistnienia tych marzeń. W dwudziestym siódmym roku życia jest on już członkiem rady wszechpotężnego stowarzyszenia i bliskim jest osiągnięcia celu. Zanim Hastings wszedł w skład owego stowarzyszenia, jedynem zadaniem każdego z członków było wydobyć w jak najkrótszym czasie wszelkiemi możliwemi sposobami 100.000, lub 200.000 funtów szterlingów od krajowców, wracać do Anglii szybko, nim jeszcze zabójczy klimat podkopał zdrowie, ożenić się tam z córką para królestwa, nieposiadającą posagu, kupić jaką nędzną posiadłość ziemską i dać się wybrać do parlamentu. Było to poniekąd rodzajem tradycyi i wszyscy się godzili na taki koniec; ale Warren Hastings miał wyższą ambicyę, i ta utarta droga wydała mu się za ciasną. Mniej niż w przeciągu lat ośmiu, dopełnił on wszystkich punktów przepisanego zwyczajem programu, ale umieścił źle swoje oszczędności, wprawdzie na lichwę, ale na niepewnej hipotece. Zupełnie zrujnowany, musiał powrócić do Indyj, lecz tym razem mocno zdecydowany odzyskać to, co uważał za swoją własność, i podwoić fortunę jeżeli się uda.

Mianowany reprezentantem rady w Madras, znalazł on, przybywszy tam, wielki nieporządek w administracyi. Każdy, jak najniższy nawet urzędnik, napełniał kieszenie swoje z uszczerbkiem stowarzyszenia. Warren Hastings prędko zrobił porządek — znajdując, że niewłaściwem było, aby kto inny, nie on, obdzierał krajowców, zmusił winnych do oddania zagrabionych pieniędzy i wprowadził we wszystkich gałęziach służby surową oszczędność, a za to otrzymał posadę gubernatora Bengalu.

Na tem wysokiem stanowisku nie brakło środków do osiągnięcia celu; korzystał też z nich w całej pełni i w krótkim bardzo czasie zdobył olbrzymi majątek. Frymarczył on wszystkiem, czem się tylko dało: sprzedawał prowincye całe lub wydawał na łup najeźdzcom za dobrą opłatą, a miliony jego łatwo zdobywane i używane zręcznie, dawały mu olbrzymi rozgłos w Londynie i zyskały mu wreszcie stanowisko generalnego gubernatora Indyj na lat pięć. Nigdy żaden prokonsul rzymski nie posiadał bardziej nieograniczonej władzy; rządził on despotycznie i panował nad 50 milionami Indów, których grabił bez litości, gromadząc niezliczone skarby, a lekceważąc rozkazy, jakie mu posyłano z Londynu. Ale oburzenie w Indyach wzrastało. Pomimo ucisku, tłumione skargi podwładnych dawały się słyszeć. Z Londynu nadszedł wreszcie rozkaz odwołujący Hastingsa. Pomimo oporu i rozmaitych wybiegów, musiał on opuścić swoje stanowisko i powrócić do Anglii, gdzie go czekał proces, trwający lat dwanaście. Z procesu Hastings wyszedł cało za pomocą przekupienia świadków — ale sprawa ta, bądź co bądź, zaznacza nową epokę. Na kilka lat przedtem, w r. 1782, William Pitt stanął na czele spraw angielskich, przywrócił porządek w finansach i usunął nadużycia.

Od procesu Hastingsa, nadużycia prawie zupełnie, przynajmniej w takich rozmiarach, ustają; uczucie bezpieczeństwa w lokowaniu kapitałów się wzmaga, handlowe operacye doznają rozwoju, zaczynają powstawać banki, a świat finansowy przychodzi w pomoc industryi. W takiej-to chwili osiedla się w Londynie Nathan-Mayer Rothschild, założyciel wielkiej firmy angielskiej.

Ten reprezentant potężnej dynastyi finansowej, mającej silne podstawy na najgłówniejszych stanowiskach Europy, był trzecim synem Mayera-Amschel Rothschilda z Frankfurtu. Pradziad jego, Amschel Moses, mieszkał na Judengasse, w dzielnicy żydowskiej, w domu ozdobionym czerwonym szyldem *(roth schild)*, zkąd nazwa Rothschild, którą go oznaczano dla odróżnienia od niektórych jego współwyznawców, noszących te same imiona rodowe. Ta ulica wąska, smutna i brudna, o domach zakopconych dymem i o ludności niechlujnej, której obraz skreślił Goethe, była kolebką jednej z najbogatszych rodzin na świecie.

Amschel Moses, handlarz starożytności, zarabiał na życie, nosząc na plecach, od wsi do wsi, swoją skrzynkę z towarami. Z życia jego opowiadają szczegół, znamionujący jego charakterystyczną przezorność. Pewnego dnia spotkał on w drodze jednego ze współwyznawców swoich, podobnie jak on kolportera, który wszakże był od niego bogatszym, posiadał bowiem osła, który skrzynkę dźwigał. Na uprzejmą propozycyę kolegi Amschel obarczył osła i swoją skrzynką, ale gdy przyszli po nad jar głęboki i mieli przebywać chwiejną kładkę, z desek sporządzoną, Amschel zatrzymał osła i zdjął swoją skrzynkę, odpowiadając towarzyszowi, który drwił sobie z jego trwogi: — „W takich miejscach o wypadek nie trudno, a ponieważ skrzynka ta zawiera wszystko co posiadam, nie mogę jej narażać.“ I dobrze uczynił, bo zaledwie kolega jego, wraz z osłem, wszedł na mostek, ten się zawalił, a nieszczęśliwy kolporter, wraz z dobytkiem swoim, poszedł na dno przepaści.

Majer-Amschel, syn jego, przyszedł na świat w 1743 r. Przeznaczony przez rodziców na rabina, wysłany został do Fürth dla ukończenia potrzebnych nauk, ale powołania mu brakło. Miał zamiłowanie w hadlowaniu staremi medalami i monetami; zawarł tedy stosunki z numizmatykami, którzy ocenili rychło jego znajomość rzeczy i otrzymał posadę urzędnika w domu bankowym Oppenheimów w Hanowerze. Pozostawał tam lat kilka, bardzo poważany przez swoich chlebodawców. Oszczędny, trzeźwy i pracowity, zdołał zebrać małą sumę pieniędzy i założył handel na własną rękę, kupując i sprzedając stare monety, a z tym handlem, w którym niesłychaną posiadał biegłość, połączył także sprzedaż przedmiotów sztuki, drogich metalów, pożyczki na zastaw i prowadził ten interes aż do czasu, kiedy uzyskał możność wyłącznego poświęcenia się operacyom bankowym. Z pierwszych zysków, jakie zdobył, nabył on stary dom na Judengasse w Frankfurcie, gdzie żona jego, Gudula Schnappe, matka Rothschildów, Hekuba nowożytnych Krezusów, mieszkała aż do czasu jego śmierci w 1839 r. — Umierając Majer-Amschel liczył lat 96.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Objęcie przez Państwo ruchu na węgiersko-galicyjskiej i węgierskiej kolei zachodniej. Jak już nam wiadomo z doniesienia telegraficznego, c. k. Ministerstwo handlu zawiadomiło zarządy powyższych kolei, iż Rząd postanowił wziąć we własną administracyę położone na terytoryum austryackiem przestrzenie obu tych Towarzystw krajowych. (Linia kolei węgiersko-galicyjskiej ciągnie się od Przemyśla do granicy kolejowej, zaś linia druga z Gracu do St. Gotthard na styryjsko-węgierskiej granicy i ma długości 68·4 kilometrów). W odnośnych reskryptach, doręczonych d. 19 b. m. obu zarządom, powołano się na znaną ustawę z r. 1877 oraz powiedziano, iż motywami do tego kroku są względy ekonomiczne i kolejowo-polityczne. Równocześnie zostały zaproszone odnośne zarządy do wydelegowania pełnomocników celem naradzenia się w jaki sposób ma być dokonanem projektowane zarządzenie, niemniej celem uregulowania wewnętrznych po większej części kwestyj, jakie nasuwają się z rozdzielenia linii austryackich od węgierskich. Termin dla tych rokowań będzie dopiero później oznaczonym. Węgiersko-galicyjska kolej otrzymała taki sam reskrypt także od węgierskiego ministra komunikacyi.

Co się tyczy prowadzenia ruchu na węgiersko-galicyjskiej kolei, to przestrzeń położona w Galicyi będzie poruczoną generalnej Dyrekcyi austr. kolei państw., zaś część węgierska Dyrekcyi kolei węgierskich. O ile się zdaje, część Przemyśl-Zagórz, obejmująca 147 kilometrów zostanie przekazaną do administrowania Dyrekcyi we Lwowie, zaś część od Zagórza aż do granicy krajowej Dyrekcyi w Krakowie. Objęcie ruchu — gdyż o to chodzi na razie, nie zaś o wykupno i zupełne upaństwowienie — nastąpi prawdopodobnie już 1 stycznia 1889. Obecnie toczą się pomiędzy przedstawicielami austryackiego Ministerstwa i węgierskiego Ministerstwa komunikacyi konferencye co do rozdziału obu kolei, mianowicie idzie o porozumienie w kwestyi taborów, personalu, funduszu pensyjnego i t. d. Skoro osiągniętem zostanie zupełne w tym kierunku porozumienie, zwoła Rząd konferencyę reprezentantów interesowanych kolei, co nastąpi, jak się zdaje, już w pierwszych dniach września. Skutkiem objęcia węgiersko-galicyjskiej i węgiersko-zachodniej kolei, sieć państwowych kolei powiększy się o 215·4 kilometrów i będzie obejmować ogółem około 5800 kilometrów.

Projekt nowej kolei lokalnej w Galicyi. *Presse* donosi: Inżynier Bolesław Vogdt czyni starania, jak się dowiadujemy, o udzielenie mu zezwolenia na przedsięwzięcie przedwstępnych robót technicznych celem wybudowania kolei lokalnej o normalnym torze z Podhajec przez Brzeżany, Przemyślany w połączeniu z koleją Karola Ludwika pod Zadwórzem, ewentualnie przez Rohatyn w połączeniu z lwowsko-czerniowiecką koleją pod Chodorowem. Długość pierwszej linii wynosi około 96 klm., drugiej zaś około 86 klm.

Kolej Karola Ludwika. *Fremdenblatt* donosi, iż Rząd polecił kolei Karola Ludwika, aby wypowiedziała natychmiast wszystkie refakcye istniejące w galicyjsko-rossyjskim obrocie kolejowym. Kolej Karola Ludwika wniosła do Ministerstwa handlu rekurs przeciw powyższemu rozporządzeniu.

Bilans austryackiego banku kredytowego wykazuje czysty zysk w kwocie 2,892.441 zł.

Na kongres międzynarodowy żeglugi wewnętrznej, odbywający się w Frankfurcie nad Menem, przybyło przeszło 800 osób, między temi około 80 z Austryi i 30 z Francyi.

Cło na narzędzia i maszyny rolnicze sprowadzane do Rossyi nie w celach kupieckich, ma być obniżonem, jak się dowiaduje *Presse*, z 70 na 25 kopiejek w złocie od funta. W kołach rządowych rossyjskich wzięto ponownie pod rozwagę kwestyę podwyższenia cła wchodowego od cygar zagranicznych, wina, likierów i koniaku, a odnośny projekt został już podobno wypracowanym.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 23 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·10 do 6·85, żyto 4·50 do 4·75 jęczmień browarny 4·— do 6·—, owies 4·50 do 5·25, groch 4·50 do 10 5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 10·25 do 11·70, lnianka –·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·— do 6·55, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 4·— do 5·80, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 10·— do 11·50, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6.50 żyto 4·— do 4·60, jęczmień 3·65 do 4·60, owies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 10·— do 11.50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·15 do 6·60, żyto 4·25 do 4·70, jęczmień 4·20 do 5·05, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 42·— do —·70 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, poszukiwany.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pr. loco Lwów 30·— do 30·25 zł.

Rzepak i chmiel poszukiwany. Pszenica biała i żółta znajduje chętnego odbiorcę na eksport.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan uda się z księciem Walii po manewrach w Karyntyi, na trzydniowy pobyt do Abazzii.

Najdostojniejsi Cesarzewiczowstwo z Najdost. Arcyksięciem Ottonem i Najdost. Arcyksiężną Maryą Józefą, przybyli onegdaj z Laksenburga do Wiednia.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik z Najdost. Arcyksiężną Maryą Teresą, powrócili wczoraj rano z Bawaryi do Reichenau.

Najdost. Arcyksiążę Ludwik Wiktor udał się do Gmunden.

Dyamentowe wesele ojca Najjaśniejszej Pani, księcia Maksymiliana bawarskiego, obchodzone będzie 9 września w pałacu książęcym w Monachium, w ścisłem kole rodzinnem. Na uroczystość tę przybędą Najjaśniejsi Państwo i Najdost. Arcyksiążę Rudolf.

Królestwo portugalscy byli onegdaj na śniadaniu galowem, danem na ich cześć przez posła portugalskiego, hr. Valmor, na którem byli też obecni Najd. Arcyksiążę Rainer i Najdostojn. Arcyksiężna Marya. Wieczorem byli królestwo obecni na herbacie u Najdostojn. Arcyksięcia Rainera. Wczoraj zwiedzali królestwo wystawę jubileuszową.

Królewicz belgijski przybędzie dnia 25-go b. m. do Lainz w odwiedziny do Najdost. Cesarzewiczowstwa i zabawi trzy dni.

Temps poświęca czterdziestoletniemu jubileuszowi Najjaśniejszego Pana sympatyczny artykuł wstępny, przyczem omawia także sytuacyę p. Ministra hr. Taaffego „którego zdolności polityczne sprostają wszelkim walkom, jakieby nastąpić miały.“

Presse pisze: Jak się dowiadujemy, ukaże się już w dniach najbliższych Najw. patent zwołujący Sejmy krajowe na 10 b. m. Zwołanie to nie będzie się odnosić do sejmu dalmatyńskiego, który zamknął już tegoroczną sesyę, oraz sejmu styryjskiego, który w myśl ogłoszonego już dawniej Najw. patentu zbierze się 27 b. m. Natomiast sejm kroacki, który, jak wiadomo, odbył w czerwcu nadzwyczajną sesyę, zbierze się obecnie wraz z innemi na sesyę zwyczajną.

Z okazyi obecnego zjazdu p. Crispiego z ks. Bismarckiem przypominają dzienniki berlińskie, że p Crispi widział się z ks. kanclerzem po raz ostatni bezpośrednio po manewrach szczecińskich, na których był obecnym cesarz Wilhelm I. Wówczas liczono na pewno, iż car Aleksander, który wtedy przebywał w Kopenhadze a więc tylko o kilka godzin od Szczecina, złoży wizytę sędziwemu monarsze. Car jednak nie przybył. W okamgnieniu tedy inscenował ks. Bismarck spotkanie z p. Crispim a zjazd ten wywołał tak potężne wrażenie, iż w rossyjskich kołach dworskich zdecydowano się na wizytę cara w Berlinie, chociaż monarcha rossyjski powrócił już był tymczasem nad Newę. Ówczesny zjazd nastąpił głównie w interesie Niemiec a ks. Bismarck nie ukrywał tego bynajmniej, że p. Crispi oddał rzeczywistą usługę pokojowi europejskiemu.

W sprawie ustąpienia hr. Moltkego ze stanowiska szefa sztabu generalnego pisze *Freisinnige Zeitung*:

W poinformowanych kołach wojskowych upatrują związek między ustąpieniem hr. Moltkego a dymisyą Caprivi'ego. Został podobno przedłożony plan, mający na celu wielki rozwój marynarki niemieckiej, a plan ten nie mógł liczyć ani na aprobatę hrabiego Moltkego, ani dotychczasowego szefa admiralicyi. Hr. Moltke, równie jak Caprivi, ze względu na stosunki wybrzeża Niemiec i ze względu na wymagania wojska lądowego, uważał za usprawiedliwiony tylko taki rozwój marynarki, któryby nie przekraczał zbyt jej obecnego stanu. Już budowę północno-bałtyckiego kanału uważał hr. Moltke za nieusprawiedliwioną i dlatego z umysłu nie brał udziału w rozprawach parlamentu nad odnośnem przedłożeniem.

P. Bennigsen nie chce podobno przyjąć mandatu poselskiego. Mówią znowu o jego wstąpieniu do gabinetu *Börsen Ztg.* dowiaduje się zaś, iż ks. Bismarck chce zreformować urzędy państwowe pod względem ich odpowiedzialności w obec parlamentu i że w tej mierze konferował z Bennigsenem, który przy tej reformie ma odegrać ważną rolę.

Z Paryża zapewniają, że pogłoski o zarządzeniu przez gabinet wyjątkowych środków przeciw Boulangerowi, jakoteż o zamiarze wcześniejszego zwołania Izby deputowanych, są bezpodstawne.

Z kół dyplomatycznych francuskich rozeszła się pogłoska, iż rząd republiki ma zamiar na postępowanie rządu włoskiego w Massawie odpowiedzieć odpowiedniemi krokami w Tunisie.

Journal des Débats, *Radical* i inne dzienniki zajmują się dociekaniem zkąd Boulanger wziął fundusze na agitacyę wyborczą, gdyż według ich obliczenia kampania najświeższa kosztowała przynajmniej 3 miliony franków.

Progrès du Nord ogłasza oświadczenie generała Faidherba, wielkiego kanclerza Legii honorowej, w którem generał nazywa wybór Boulangera w departamencie Nord, oczywistą hańbą. Dalej oświadcza Faidherbe, że nieprawdą jest, jakoby się był uchylał od należenia do rady śledczej, gdy w swoim czasie była zarządzona przeciw Boulangerowi. Faidherbe w uzupełnieniu oświadcza, że aprobuje bezwarunkowo wyrok tej rady a nawet dodaje, że karę na Boulangera wymierzoną uważa za pobłażliwą. „Kiedy generał, były minister wojny — mówi Faidherbe — daje armii przykład bezkarności, to nie ma na niego żadnej zbyt surowej kary. Pierwsza republika kazała generałów nieposłusznych władzy państwowej rozstrzeliwać, i miała słuszność.“

W Londynie umarł nagle we wtorek członek parlamentu i sekretarz *London Peace Society*, Henryk Richard.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan uda się dnia 25 do Monachium a ztamtąd do Kiluth koło Tegernsee, gdzie zabawi do 30 b. m.

Hr. Taaffe wyjedzie jutro do Ellischau, p. Minister Gautsch wyjechał do Salzkamergut.

Wiedeń, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Generalna inspekcya kolei odrzuciła podanie kolei Karola Ludwika, o przedłużenie na rok jeden, począwszy od 31-go t. m., zniżenia taryf w drodze refakcyi, dla zboża rossyjskiego, wprowadzanego do Galicyi. Kolej Karola Ludwika wniosła rekurs do Ministerstwa handlu.

Wiedeń, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wielkie manewry tegoroczne odbędą się w następującym porządku: VIII korpus w okolicy Pisek w Czechach, w dniach 3 i 4 września; II korpus koło Wieselburga w Dolnej Austryi, w dniach 6 i 7 września; III korpus koło Bellovar na Węgrzech, w dniach 13 i 14 września.

Wiedeń, 23 sierpnia. W obec doniesienia włoskiej *Tribuny*, określającego główny cel spotkania ks. Bismarcka z p. Crispim, stwierdza *Pol. Corr.*, iż w wiedeńskich dobrze poinformowanych kołach powątpiewają stanowczo o prawdziwości tego doniesienia.

Peszt, 23 sierpnia. Minister wyznań i oświaty, Trefort, zmarł wczoraj.

Peszt, 23 sierpnia. Czterdziestu chłopów rumuńskiej gminy Bombek, dotykającej powiatu węgierskiego, stawiło opór węgiersko-rumuńskiej komisyi, zebranej dla uregulowania granicy. Delegat rumuński przyrzekł asystencyę wojskową, gdyby chłopi nie zaniechali oporu.

Peszt, 23 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Budżet węgierski został już ułożony. Wykazuje mały niedobór.

Berlin, 23 sierpnia. *Nat. Ztg.* donosi: Car przysłał hr. Herbertowi Bismarckowi swój portret.

Rzym, 23go sierpnia. Według *Tribuny*, ostatnie zajścia dyplomatyczne przyspieszyły a może nawet spowodowały zjazd w Friedrichsruh, początek jego jednak odnosi się do okresu przed kilkoma miesiącami. Wówczas to p. Crispi wziął pod rozwagę specyalnie kwestyę bułgarską, przemyśliwając nad takiem jej załatwieniem, któreby mogło pogodzić prawa ludu bułgarskiego z aspiracyami Rossyi.

O rezultacie tych dociekań zawiadomił p. Crispi ks. Bismarcka przyczem wskazał na to, iż byłoby z korzyścią spotkanie a to celem ustanowienia głównych punktów projektu. Ks. kanclerz przyjął tę propozycyę bardzo uprzejmie, dodał jednak, iż nie sądzi aby porozumienie mogło doprowadzić do dodatniego rezultatu i dla tego też nie uważa spotkania za potrzebne. Po zjeździe jednak w Peterhofie, obudziła się w ks. kanclerzu myśl, iż być może że dałoby się uczynić coś praktycznego w sprawie bułgarskiej, i dla tego oświadczył p. Crispiemu, że może jeszcze uważa to na czasie przybyć do Friedrichsruh.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 sierpnia 1888, godzina 1 min 50. Alp. Tow. górn. 39·60, Węg. akcye kredyt. 306·—, Akcye anglo-austr. 111·—, Akcye banku Union 215·—. Akcye kolei Karola Ludwika 210·75. Akcye kolei północnej 248·— Akcye kolei południowej 109·— Akcye kolei Alföld 227·25. Akcye kolei Elżbiety 264·— Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 226·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·25. Wiedeńskie losy 141·—. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·25, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·15, Akcye związkowego banku 98·—, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·20·75, węgierskie losy 91·30, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 113·25, akcye banku dla krajów koronnych 234·—. Usposobienie mocne.

Wiedeń, 22 sierpnia 1888, godzina 5 m 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 sierpnia 1888, godzina 10 m. 30. Akcye kredytowe 309·—, anglo-austr —·—, Unionbank 213·25, kolej Karola Ludwika 210 25, Południowa 108·75, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·50, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 883 90.—, Napoleon dor 9·80·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie chwiejne

Telegramy zbożowe z dnia 22 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 28 80 do 28·25 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·91 — 7·93 Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 177 75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 32 90, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 60 30 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem na rok 1888

nabyć można po cenie **2 zlr. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ“*

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zlr. 70 ct.**, z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

KRONIKA RODZINNA

wychodzić będzie w kwartale następnym w tychże samych warunkach i kierunku, pomieszczając artykuły poświęcone literaturze, naukom i sprawom społecznym, a oprócz tychże niewydane dotąd pamiętniki i korespondencye znakomitych ludzi, powieści, komedye do przedstawienia w teatrach amatorskich, wiadomości polityczne i sprawy bieżące.

Prenumeratorowie Kroniki otrzymają w roku bieżącym, w dodatku bezpłatnym pamiętnik **SABINY z GOSTKOWSKICH GRZEGORZEWSKIEJ.** W roku przeszłym otrzymywali **PRZYGODY NADZWYCZAJNE KSIĘCIA MARCINA LUBOMIRSKIEGO.** — Prenumeratorowie nowi, przesyłający całkowitą przedpłatę wprost do redakcyi, otrzymają nadto w dodatku również bezpłatnym ciekawe **PAMIĘTNIKI MARYI WESSLOWNY KROLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ** spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny, wydane nakładem redakcyi lub wspomniane wyżej pamiętniki ks. Lubomirskiego

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. **4**, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. **5**, to jest w Galicyi zł. **6**, Wiel. ks. Poznańskiem marek **10**. Stosownie do tego półrocznie i kwartalnie Pieniądze przesyłać najlepiej wprost do redakcyi.

Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10

TYGODNIK ILUSTROWANY DLA DZIECI
Wieczory Rodzinne,

pod kierunkiem literackim M. J. ZALESKIEJ, autorki „Wieczorów Czwartkowych“, „Wędrówek po Niebie i Ziemi“ i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w półroczu następnem, równie jak w bieżącem, **w formacie powiększonym z dwoma dodatkami**; z tych jeden illustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy** zawiera powieści wyborowe dla Młodzieży, które, oprawne w końcu roku, tworzyć będą Biblioteczkę domową. — Obok treści, nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne, na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacyi. Zajęcie, jakie konkursa te obudziły, zachęciły redakcyę do rozszerzenia i ulepszenia tego działu. Obecnie dodano do dawniejszych konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografii i t. p. przedmiotów.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi zł. 6, — w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Łacznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**, ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. lipca 1888 roku. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 zł.	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min 6 w nocy pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Nadesłane.

Dr. Bylicki

powróciwszy z wycieczki naukowej do Szwecyi, ordynuje jak przedtem od godziny 3 do 4 po południ. ulica Kościuszki L. 7. 5195

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 23 sierpnia 1888.

Hotel Europejski.

Pp. W. Ohenkowski z Münster, W. Brody z Wiednia. W. Wołodkiewicz z Dobrowód, H. Hofbauer z Wiednia, J. Blaschka z Wiednia, J. Horodyński z Brodów, K. Obermüller z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. K. hr. Drohojewski z Krukienic, S. Lipkowski z Podola, S. Gliński z Warszawy, M. Weil z Ustrzyk, A. Bernardi z Wiednia, J. Borkowski z Zaleszczyk, J. Horitschoner z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. J. Teodorowicz z Rusowa, A. Heller z Wiednia, E. Rasmo z Bozen, dr. L. Hegel z Złoczowa, F. Heinrich z Wiednia, J. Schalay z Budapesztu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1888.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	209	—	212	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	25	228	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	85	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	25	102	25
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	92	50	93	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	10	95	10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	91	25	92	50
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	94	25	95	35
„ „ 4 prc. „ „ 56	89	40	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	55	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	91	—	92	—
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50
„ „ Stanisławowa	—	—	34	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	72	9	82
Półimperiał	10	08	10	18
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	$19^1/_4$	1	$21^1/_4$
100 marek niemieckich	59	90	60	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 sierpnia 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.—	82.20
luty-sierpień	82.-	82.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.75	82.95
kwiecień-październik	82.80	83.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.50	134.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.70	140.30
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.75	142.25
„ „ 1864 po 100 złr.	168.75	169.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.50	169.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	157.75	158.25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.65	97.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.40	111.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	103.20	104.—
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.60	105.40
Węgier	104.80	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.—	111.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316.—	316.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	517.—	530.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	870.—	872.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	406 —	409.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2477.—	2480.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211.25	211.75
Lwów-Czern. kol. ż. po 300 zł. wa. war.	226.75	227.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	264.50	265.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108.25	109.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.75	168.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	124.50	—.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	89.—	93.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.25	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	—.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	92.50	93.10
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.15	99.40
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.20	102.90
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.20	100.60
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	99.70	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.60
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.20	82.—
z r. 1884	90.—	91.
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.30	99.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.—	183.60
Clarego po 40 zł. m. k.	57.25	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	120.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	22.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.50	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.—	60.—
Palffego po 40 zł. m. k.	62.—	63.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	18.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12.20	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	64.—	65.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.50	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.25	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	140.75	141.75
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.50	41.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	54.50	55.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	123.55	123.75
Paryż za 100 ft.	48.72.50	48.77.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.87.—	5.89.—
„ pełnej wagi	5.82.—	5.84.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.78.—	9.79.—
Rossyjski półimperiał	10.12.—	10.14.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 22. sierpnia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	05
„ „ „ w srebrze	82	75
Renta w złocie	111	50
5 prc. austr. renta marcowa	97	85
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
„ „ kredytowego	314	70
Londyn	123	65
Napoleondor	9	79
Dukat cesarski men.	5	88
100 marek niemieckich	60	$32^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5202 (5249 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mariem Bodner w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż dwóch kawałków gruntu w Muszynie położonych ciała tabularnego nie stanowiących Maryanny Pasternak własnych w dniu 19go września i 24 października 1888 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 90 złr. w. a.

Wadyum 9 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator c. k. notaryusz w Krynicy Aleksander Runge.

Krynica, 20 stycznia 1888.

L. 1495 (5245 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w dniach 24 września i 23 października 1888 o godzinie 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 1/8 części roli Targoszowej z budynkami pod n. k. 27 w Toporzysku położonej egzekutów Jana i Katarzyny Peliwów własnej celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie w kwocie 39 zł. z pn.

Cena wywołania i szacunkowa 110 zł.

Wadyum 11 złr. w. a.

Reszta warunków, protokóły zastawniczego opisania i oszacowania w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 maja 1888.

L. 826 (5255 3—3)

C. k. sąd powiat. w Wiśniczu zawiadamia, że dnia 28 września i 31 października 1888 o godz. 10 rano odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Abuscha Klapsholza w kwocie 70 zł. z pn. licytacya połowy realności lwh. 35 ks. grt. Lipnica murowana Franciszka Taczyńskiego własnej.

Cena wywołania 496 zł. 90 ct.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 4 kwietnia 1888.

L. 6389 (5243 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Przedzielnicy położonej wyk. hip. 107 objętej dłużników Jurka, Ewy i Anny Łazorów własnej na zaspokojenie pretensyi Leiby Steina w kwocie 46 zł. dnia 18 września i dnia 23 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 czerwca 1888 do tabuli weszli kuratorem p. Schneidra w Dobromilu.

Dobromil, dnia 11 lipca 1888.

L. 10514 5251 (3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. Sekcya II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Borucha Kalismana jako cessyonaryusza Borucha Steina sumy 200 złr. w. a. z pn. publiczną licytacyę re alności nieobjętej masy spadkowej zmarłego Jakóba Schwarza, względnie tegoż spadkobierców własnej, wyk. hip. 260 gminy Grzybowice objętej, na dzień 27 września 1888 i 25 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 275 złr

Poręczne 27 złr. 50 ct.

Na pierwszym terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny wywołania, na drugim poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kohn.

Lwów, 7 lipca 1888.

L. 1937 (5242 3—3)

C k. sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ehrlich 46 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności spadkobierców Sebastjana Sarnickiego lk. 34 sub r. 40 we Warze, ciała hipotecznego niestanowiąca w dniach 3. września 1888 i 15. października 1888, każdym razem o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 1200 zł.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dynów, dnia 21 czerwca 1888.

L. 1533 (5246 3—3)

C. k. sąd pow. w Jordanowie przedsięweźmie w dniach 13 września i 15 października 1888 o godzinie 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 1/16 części roli Sutorowej wraz z budynkami pod nk. 207 w Bystry położonej egzekutów Stanisława i Anny Sutorów własnej celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność" w Jordanowie w kwocie 36 zł. z pn.

Cena wywołania i szacunkowa 74 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Reszta warunków i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 maja 1888.

L. 1562 (5247 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w dniach 13 września i 15 października 1888 o godzinie 9tej rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 1/8 części roli Mroczkowej z budynkami pod lk. 133 w Skomielny białej położonej egzekutów Mikołaja i Zofii Skawskich własnej na zaspokojenie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność w Jordanowie w kwocie 88 zł. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 265 zł. wa.

Wadyum 27 zł. w. a.

Reszta warunków protokoły zajęcia do oszacowania w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 7 maja 1888.

L. 35858. (5285 2—3)
C. k. sąd krajowy Lwowski podaje do wiadomości, że na dniu 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biórze 12 tegoż sądu (c. k. radcy Mochnackiego II piętro) dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należących folwarków, w kluczu Drohowyskim położonych: „Pod Dębiną“ Zawałówka i Stulsko zwanych, wraz z przynależnymi budynkami i gruntami, w obrębie gmin katastralnych Drohowyże, Demnia, Uście, Stulsko, Wola wielka i Wola mała położonych, na dziewięcioletni okres dzierżawny, a mianowicie na czas od 24 czerwca 1889 do 23 czerwca 1898.
Cenę wywołania stanowi czynsz roczny w kwocie 6500 zł. mający być płacony w równych ratach półrocznych z góry.
Licytacya odbędzie się wyłącznie za pomocą ofert pisemnych, które najdalej do godziny 12 w południe na powyższym terminie wniesione być mają, gdyż z uderzeniem tej godziny, żadna oferta więcej nie będzie przyjętą.
Wadyum w kwocie 650 zł., w gotówce lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających, ma być do rąk komisyi licytacyjnej złożone.
Bliższe warunki licytacyi oraz warunki samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze tut. sądu, lub w kancelaryi syndykata fundacyi, adw. dr. Teobalda Semilskiego we Lwowie, Sykstuska 38.
Lwów, dnia 19 sierpnia 1888.

L. 35859. (5286 2—3)
C. k. sąd krajowy Lwowski podaje do wiadomości, że na dniu 5 września 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biórze 12 tegoż sądu (c. k. radcy Mochnackiego II piętro) dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia dóbr Brzozdowiec z przyległościami Podhorce, Kuty, Hranki i Turzanowce w powiecie Bobreckim położonych, do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należących, na dziewięcioletni okres, mianowicie na czas od 24 czerwca 1889 do 23 czerwca 1898.
Cenę wywołania stanowi czynsz roczny w kwocie 18000 złr. w. a. mający być płatny w równych ratach półrocznych z góry.
Licytacya odbędzie się wyłacznie za pomocą ofert pisemnych, które najdalej do godziny 12 w południe na powyższym terminie wniesione być mają gdyż z uderzeniem tej godziny żadna oferta więcej nie będzie przyjętą.
Wadyum w kwocie 1800 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających ma być do rąk komisyi licytacyjnej złożone.
Bliższe warunki licytacyi oraz warunki samej dzierżawy przejrzeć można w re gistraturze tut. sądu, lub w kancelaryi syn dyka fundacyi, adw. dr. Teobalda Semilskiego we Lwowie, Sykstuska 38.
Lwów, dnia 19 sierpnia 1888.

L. 36 06. (5292 2—3)
Wydział krajowy ogłasza licytacyę na dostawę twardego drzewa opałowego dla gmachu sejmowego na zimę 1888/9 roku w ilości 1350 do 1500 metrów kubicznych.
Oferty pisemne wnosić można przed ustną licytacyą, któraodbęezie się o godzinie 11 przed południem d. 12 września rb.
Bliższe warunki są do przejrzenia u dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1888.

L. 4167 (5275 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 118 w Bolechowie położonej Dawida Lusthausa własnej na rzecz Lewiego Horowitza pto 1000 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 1250 zł.
Wadyum 125 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ck. notaryusza w Bolechowie Karola Wawrausza.
C. k. sąd powiatowy.
Bolechów, 2 czerwca 1888.

L. 2380 (5283 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 116 według wyk. hip. nr. 214 i 215 ks. gr. gminy Siwka wojniłowska objętej Semania i Józefa Maryjczynów własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego, włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 133 złr. 50 ct. z pn.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza z Wojniłowa.
Wojniłów, 21 maja 1888.

L. 5991 (5281 2—3)
W sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Józefa Kotarby 338 zł. 20 ct. w. a. odbędzie się w dniach 24 września 1888 i 24 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem licytacyjna sprzedaż realności lwh. 207 w Swiątnikach górnych Reginy Drapichowej własnej.
Cena wywołania 150 zł. w. a.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Podgórze dnia 16 lipca 1888.

L. 2474 (5282 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 września 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacyjna realności 51 według wykazu hipotecznego Nr. 128 księgi gruntowej gminy Siółko, Tekli Popyrcz własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 94 złr. 46 ct. z pn.
Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Wincentego Czechowicza z Wojniłowa.
Wojniłów, 30 maja 1888.

L. 1550 (5279 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 września 1888 r. o godzinie 10 rano przedsięweźmie sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 40 w Skómielny białej położonej, dłużników małoletnich spadkobierców po śp. Wojciechu Niżniku a to: Sebastyana, Wiktoryi i Anny Niżników, tudzież Reginy Niżnik własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innymi przynależytościami, celem zaspokojenia pretensyi zakładu włościańskiego w kwocie 192 złr. a. w. z pn.
Cena wywołania 200 złr.
Wadyum 20 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Wawrzyniec Bal w Skómielny białej; resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.
C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 18 maja 1888.

L. 6060 (5250 2—3)
Dnia 11 października i 12 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym 384 księgi gruntowej gminy Basznia objętej, w sprawie i na rzecz Mojżesza Bełza, pto 220 złr w. a.
Cena kupna 843 złr.
Wadyum 84 złr.
Kuratorem wierzycieli nieznanych Ignacy Szydłowski w Lubaczowie.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów 19 czerwca 1888.

L. 591. (5244 2—3)
W dniach 4. października 1888 i 8. listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 24 w Stawkach położonej, wykaz. hip. l. 56 tejże gminy objętej, wedle poz. 2 karty B., na Mikołaja Iwaszczyszyna, Matronę Iwaszczyszyn, Pelagię Iwaszczyszyn i Olenę z Iwaszczyszynów Dzwonik po $^1/_4$ części w księdze gruntowej zapisanej, celem zniesienia spółwłasności.
Cena wywołania 525 zł.
Wadyum 52 zł. 50 ct.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tusąd. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Abraham Wiesenberg z Janowa.
C. k. sąd powiatowy.
Janów, dnia 12 maja 1888.

L. 945 (5256 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krynicy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Altera Hirschla w kwocie 12 zł. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy posiadłości pod l. k. 66 w Łabowy położonej wedle l. w. h. 173 księgi gruntowej gminy Łabowa dłużnika Feika Malika własnej, w dniach 19 września 1888 i 4 października 1888 o godzinie 10 przed południem i to na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i poniżej ceny szacunkowej.
Cena wywołania 110 zł.
Wadyum 11 złr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Aleksander Runge, resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Krynica. 15 kwietnia 1888.

L. 3811 (5259 3—3)
W dniach 26 września i 26 października 1888 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w sądzie przymusowa sprzadaż realności pod n. kons. 65 w Radomyślu położonej.
Cena szacunkowa wynosi 210 zł.
Wadyum 21 zł.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w regisraturze.
Radomyśl, dnia 27 czerwca 1888.

L. 7216 (5257 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia że w sprawie gminy Pasieczna przeciw Wasylowi Hultay o 49 zł. 83 ct. odbędzie się w dniach 25 września 1888 i 30 października 1888 każdym razem o 10 przed południem publiczna sprzedaż realności dłużnika w Pasiecznie.
Cena wywołania 140 zł.
Załad 14 zł.
Resztę warunków w ts. registraturze przejrzeć można.
Nadwórna, 17 sierpnia 1888.

L. 3294. (5230 3—3)
W dniach 27 września i 30 października 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie pow. przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Medenicach w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 391 księgi gruntowej dla Medenic, własnej Stanisława Radelickiego (Jackiw:) na zaspokojenie wierzytelności Natana Lorberbauma w kwocie 9 zł. 60 ct.
Cena wywołania 286 zł. wa.
Wadyum 28 zł. 60 ct.
Na drugim terminie zostanie ta realność także niżej ceny wywołania sprzedana.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.
Z c. k. sądu powiatowego
Medenice, dnia 30 czerwca 1888.

L. 1610. (5229 3—3)
W dniach 14 września i 26 października 1888 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności pod l. k. 4 w Kutach, według dom. II pag. 213 nr. V. haer. Leiby Soichera własnej, na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego pto 1500 zł. zpn. a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 5000 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum 500 zł.
Kuratorem nieobjętej masy Leiby Soichera ustanowiono adw. dr. Zakrzewskiego z Kosowa zaś wierzycieli hipotecznych adw. dr. Wilkowskiego z Kosowa.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuty, 29 czerwca 1888.

L. 573. (5205 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza że celem zaspokojenia wierzytelności banku dla handlu i przemysłu w Stanisławowie w kwocie 218 zł. wa. zpn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod lk. 25 sub. nr. 84 w Husiatyczach położonej dłużnika Izaka Leinwanda własnej, w dwóch terminach a to 18 października i 21 listopada 1888 każdym razem o godz 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 435 zł.
Wadyum zaś 43 zł. 50 ct. w a
Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś przy drugim terminie także niżej takowej, jednak nie poniżej $^1/_3$ części ceny szacunkowej
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. Norbert Mokrzycki c. k. substytut notaryusza w Chodorowie.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Chodorów, dnia 23 kwietnia 1888.

L. 4279. (5207 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 zł. z pnl. na rzecz galic zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Toronia lwh. 39 i realności małoletnich Maryanny, Karoliny i Elżbiety Mescorowskich lwh. 78 gm. kat. Wola Batorska objętych w dwóch terminach licytacyjnych dnia 30 października i 30 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowem.
Cena wywołania realności nr. 39 wynosi 680 zł.
Wadyum zaś 68 zł.
Cena wywołania realności nr. 78 wynosi 820 zł
Wadyum zaś 82.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, dnia 2 sierpnia 1888.

L. 3167. (5215 3—3)
W dniach 19 września, 17 października 1888 o godz. 9 z rana, przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nk. 217 w Lipie spadkobierców Fruda Negera własnej ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Ozyasza Wernera pto 412 zł. zpn.
Cena wywołania 624 zł.
Wadyum 62 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Bircza, dnia 19 lipca 1888.

L. 3220 (5204 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Busku, podaje do wiadomości, że dnia 11 października 1888 o 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie relicytacya realności pod l. k. 24/77 w Humniskach położonej, wyk. hip. 365 i 371 ks. gr. Humniska objętej, dłużnika Onyszka Woronowskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 16 rat po 12 zł. i resztującego kapitału w kwocie 112 zł. 71 ct. wa.
Realność ta sprzedana będzie za jakąkolwiek cenę na koszt i niebezpieczeństwo niesłownego Fedka Olejnika.
Cena wywołania wynosi 1061 zł.
Wadyum 106 zł. 10 ct. w. a.
Resztę warunków i aktów wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem Franciszka Halikowskiego w Humniskach.
Busk, 29 czerwca 1888.

L. 1755 (5231 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje celem zaspokojenia ogólno rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny kwoty 340 złr. 2 ct. w. a. z pn., przymusową publiczną licytacyę realności objętej wyk. hip. l. 457 ks. gr. dla gminy Mosty wielkie, dłużnika Lucia Juroczko własnej na dzień 11 października 1888 i na dzień 15 listopada 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw tutejszego sądu odbyć się mającą.
Cena wywołania 500 zł. w. a.
Poręczne 50 złr.
W pierwszym terminie można tę realność nabyć tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, w drugim terminie i poniżej tej ceny.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Józef Tabiński c. k. notaryusz w Mostach wielkich.
Mosty, dnia 20 czerwca 1888.

L. 2105. (5228 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 17go września 1888 i 12 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 58 księgi gruntowej dla gminy Tudiowa objętej, do Dmytra Czoboricka syna Maksyma należącej na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Sendera w kwocie 40 zł. w. a. z pn., realność ta przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 120 złr. w. a. lub wyżej, przy drugim zaś terminie niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w ts. registraturze.
Dla niewiadomych, wierzycieli Marka Donigiewicza z Kut kuratorem ustanowiono.
Kuty, 30 czerwca 1888.

L. 3066. (5300 1—3)
W dniach 19 września i 30 października 1888 o 10 godz. zrana odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 167 w Dubie położonej nietabularnej Fedora Cyhanczuka własnej celem zaspokojenia pretensyi, Iwana Cyhanczuka w kwocie 21 zł. 50 ct. zpn. a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową zaś na drugim terminie i niżej tejże.
Suma wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Reszta warunków w registraturze do przejrzenia. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Fedor Nastunej z Duby.
Rożniatów, 30 czerwca 1888.

L. 6666 (5261 3—3)

W dniach 25 października i 29 listopada 1888 o godz. 10tej przed południem przeprowadzoną zostanie w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 81 w Kawenczynie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł.

Wadyum 45 złr.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Radomyśl, dnia 21 marca 1888.

L. 5241. (5297 1—3)

W c. k. sądzie pow. miej. deleg. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego z ograniczoną poręką w Rzeszowie w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie sią przymusowa publiczna sprzedaż realnośei pod lk. 305 w Niechobrzu położonej, wyk. hip. l. 305 księgi głównej gminy kat. Niechobrz objętej, na imię Pawła Gajdka w całości zaintabulowanej w dniach 27 września i 25 października 1888 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 15 listopada 1888 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 715 zł. aw.

Wadyum 71 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 6 sierpnia 1888.

L. 7951. (5296 1—3)

W c. k. sądzie pow. miejsko deleg w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 200 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 159 w Ruskiej wsi położonej, wykazem hipotecznym l. 10 księgi głównej gminy kat. Ruska wieś objętej, na imię masy spadkowej ś. p. Jana Heisiga zaintabulowanej, w dniach 17 września i 22 października 1888 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Wadyum 35 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 30 lipca 1888.

L. 3467. (5303 1—3)

W dniach 11 października, 8 listopada i 6 grudnia 1888 każdym razem o godznie 10 zrana odbędzie się w tutejszo sądowem zabudowaniu celem ściągnięcia na rzecy ck. uprz. zakładu kredyt. włość. w likwidacyi 24 rat po 6 zł. tudzież resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. aw. zpn. publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. 14 subrep. 1 w Bitkowie położonej do dłużników Michała i Dmytra Andrusiaków należącej, ztą uwagą, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 415 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 28 czerwca 1888.

L. 11253. (5310 1—3)

C. k. sąd pow. miej deleg. S. II we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi ck. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 1001 zł. 73 ct z. pn. odbędzie się w sądzie tut. w biurze 4 przymusowa licytacya posiadłości Wiktora Danichta wyk. hip. 13 ks. gruntowej gminy Kleparów objętej i posiadłości Kaspra Szpali wyk. hipot. 159 ks. gr Kleparów objętej na dniu 25 września 1888 o godzinie 10 rano, na którym sprzedaż także po iżej ceny wywołania 3252 zł. wa. nastąpi, że wadyum w kwocie 162 zł. 60 ct. ustanowiono a kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Majewskiego ze substytucyą adw. dr. Lehmana zamianowano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne wolno przejrzeć w registraturze.

Lwów, 21 lipca 1888.

L. 2068. (5299 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. zakład. kred. włość. przeciw Markowi Szymańskiemu o 72 zł. 14 ct. wa. z. pn. w budynku sądowym odbędzie się na dniu 24 września 1888 o godz. 10 rano relicytacya realności dłużnika w Kutach pod lk. 125 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej także i niżej ceny szacunkowej 400 zł. wa. za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadynm 40 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół egzekucyjnego opisania i oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, 29 czerwca 1888.

L. 8669. (5298 1- 3)

W sprawie egzekujnej Tytusa Zulaufa przeciw Herschowi Leibie Teitlerowi o zapłacenie 130 zł. wa. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 804 w Jazienowie polnym położonej, w dwóch terminach dnia 10 września i dnia 18 października 1888 o 8 godz. przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania kwota 1000 zł.

Wadynm 100 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 4 sierpnia 1888.

L. 2925 (5305 1—3)

C k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia że celem zaspokojenia kwoty 51 złr. 8 ct. wraz z procentem po 9-prc. od dnia 21 maja 1884 bieżącym, kosztami w kwotach 14 zł. 22 ct. i 8 złr. 92 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 5 złr. 19 i pół ct. i 20 złr. 50 ct. już przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 9 złr. 81 ct. aw. się przyznających odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 43 gminy Wiatrowice objętego wedle karty B poz. 1 dłużnika Wojciecha Sikory własnego na kwotę 89 złr. 50 centów a. w. oszacowanego w dwóch terminach mianowicie w dniu 21 września 1888 i w dniu 23 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyam wynosi 89 złr. 50 ct. wa.

Wyciąg hip. protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip. tudzież resztę warunków litytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 30 czerwca 1888.

L 3468 (5304 1—3)

W dniach 11 października, 8 listopada i 6 grudnia 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. uprz. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi kwoty 93 złr. 78 ct. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż niestanowiącej ciała tabularnego realności dłużników Jurka Szeszuraka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Katarzyny Szeszurak własnej pod l. 27 sub rep. 88 w Monasterczanach z tem iż realnośc ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową przy trzecim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 złr.

Zakład 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 30 czerwca 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 599 (5291 2—3)

C. k. izba notaryalna we Lwowie zawzywa wszystkich którzyby w myśl pierwszego ustępu §. 25 ustawy notaryalnej z mocy swego zastawniczego prawa zastawu jakieś pretensye do zaspokojenia z kaucyi przez pana Adama Dębickiego jako uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 18 czerwca 1887 do l. 25238 mianowanego substytuta notaryusza w Kołomyi dostarczonej sobie rościli takowe do nas najdalej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego pomieszczenia tego edyktu w dzienniku urzędowym Lwowskiej gazety licząc, do c. k. izby notaryalnej we Lwowie zgłosili o ile po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye przyzwolenie do zwrotu, jako rzeczona kaucya złożonych dwóch książeczek galic. kasy oszczędności nr. 5077 i 5079 każda po 1000 złr. w. a. jakoteż przyzwolenie do dewinkulacyi takowych na rzecz właścicieli pana Adama Dębickiego lub jego prawonabywcy udzielone zostanie.

C. k. izba notaryalna

We Lwowie, dnia 28 lipca 1888.

L. 21046. (5238 3—3j

C. k. sąd krajowy w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej policy przez towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 18 września 1887 do l. p. 1434 wystawionej, którą suma 1000 rubli w temże towarzystwie na rzecz Anieli Szmiersztein skoro dożyje dnia 18 września 1897 roku przez Jana Augusta Szmiereszteina zabezpieczoną została pod warunkami, iż suma ta w pomienionym terminie wypłaconą będzie Anieli Szmiersztein nawet w takim razie gdyby wskutek wcześniejszej śmierci zabezpieczającego zaliczki przestały być opłacane, że zaś w razie wcześniejszej śmierci zabezpieczanej złożone zaliczki zostaną osobie do ich odbioru uprawnionej bez procentu zwrócone, i wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu powyżej opisanej policy aby o tem tutejszy sąd przed upływem roku od dnia ostatniego ogłoszenia licząc uwiadomił gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniona polica ubezpieczeń na dożycie zaumorzoną i nie istniejącą uznaną będzie.

Kraków, dnia 3 sierpnia 1888.

L. 21732. (5237 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa br. Lipowskiego właściciela dóbr Hucisko, że przeciw niemu wniósł Marceli Karpiński prośbę de prs. 26 lipca 1888 l. 20542 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. z pn. i że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z 27 lipca 1888 l. 20542 ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Mochnackiego z substytucyą adw. dr. Kopffa. Wzywa się zatem Adolfa br. Lipowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 13 sierpnia 1888.

L. 8823 (5223 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Kuhmärker iż w sprawie Williama Fetzner przeciw niej o otwarcie konkursu ustanowiono dla niej kuratorem dr. Kohna adwokata w Samborze, wzywa się ją przeto aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliła lub innego zastępcę sądowi wskazała.

Sambor, 31 lipca 1888.

L. 4047. (5191 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Domicelę i Franciszka Giedzińskich a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw powyższym względnie i ostatniem w tut. sądzie pod d. 3 sierpnia 1888 l. 4047 przez Leonę Uranowicz pozwu o zniesienie współwłasności realności l. 381 w Brzeżanach przez sprzedaż publiczną, celem zastępowania pozwanych względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Schaetzl z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dr. Madeyskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 4 sierpnia 1888.

L 12437. (5270 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje dowiadomości, że w sporze Mojżesza Rapaporta przeciw Ignacemu Wasilewskiemu, Maryannie Wasilewskiej o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty sumy 352 zł. $14^{146}/_{225}$ ct. aw. i wydanie z depozytu sądowego kwoty 157 zł. 50 ct. m. k. dla nieznanych z pobytu zapozwanych ewentualnie nieznanych ich spadkobierców zamianował kuratorem adw. dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wiktora Szancera i doręczył kuratorowi wniesioną skargę do podania obrony w dniach 90.

W razie niezgłoszenia się pozwanych spór ten z kuratorem przeprowadzonym będzie ze skutkiem prawnym dla zapozwanych.

Tarnów, dnia 16 sierpnia 1888.

L. 12438. (5271 3—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze Majera Rapaporta przeciw Ignacemu Wasilewskiemu, Maryannie Wasilewskiej o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty sumy 128 zł. 58 ct. mk. i wydanie z depozytu kwoty 504 zł. 48 ct. mk. dla nieznanych z pobytu pozwanych ewentualnie ich spadkobierców zamianował kuratorem adw. dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wiktora Szancera i doręczył kuratorowi skargę w tym sporze dla wniesienia obrony w dniach 90 ciu.

Wrazie nie zgłoszenia się pozwanych spór ten z ustanowionym kuratorem, ze skutkiem prawnym dla zapozwanych przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, dnia 16 sierpnia 1888.

L. 19826. (5236 3—3)

C. k. sąd krajowy wzywa każdego ktoby się znajdował w posiadaniu policy towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków 23 maja 1871 na trzy tysiące zł. opiewającej nr. policy 891|A., aby w ciągu jednego roku licząc od dnia w którym edykt po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonym zostanie, o tem tut. sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym wymieniona wyż polica na ponowne żądanie p. Maryi z Taborskich Sroczyńskiej za nieistniejącą uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27 lipca 1888.

L. 33694 (5252 3—3)

C. k. krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy Dawida Mechla Zuer, a to Elias Zuer, Schulim Weinreb, Jakób Meschulem i Juda Leib Zuer przeciw Chanie Goldstaub pod dniem 13 lipca 1888 do l. 29901 pozew o wyeliminowanie sumy wekslowej 300 złr. mon. konw. z tabeli płatniczej l. 5602/858 wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Chany Goldstaub względnie jej niewiadomych spadkobierców, ck. sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dra. Weissteina z substytucyą adw. dr. Waldmanna kuratorem mianował i temu kuratorowi pozew celem wniesienia w ciągu dni 90 pisemnej obrony doręczył. W razie niezgłoszenia się pozwanej będzie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

We Lwowie, 11 sierpnia 1888.

L. 1022 (5213 3—3)

C. k. sąd powiatowy wielicki zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę z Krymskich Wójcikową że uchwały tut. sądowe z dnia 8 marca 1885 l. 1087 i z dnia 3 lipca 1888 l. 1022 w sprawie egzekucyjnej Maryi Mareczkowej et cons pko. Antoniemu i Paulinie Krymskim względnie ich spadkobiercom pto. 126 złr. wydane, doręczono kuratorowi Walentemu Krymskiemu.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 3 lipca 1888.

L. 6573 (5193 3—3)

Leżajski c. k. sąd powiatowy zawiadamia bawiącego w Ameryce Michała Niemczyka, iż przeciw niemu Mikołaj Dutko, skargę o 41 dolarów wniósł, termin do rozprawy na 19 września 1888 naznaczony, dla niego Michał Kowalec z Kuryłówki kuratorem ustanowiony został. Winien jest Michał Niemczyk pod rygorem prawnych następstw kuratorowi dowody swe udzielić lub innego zastępcę ustanowić i tutejszemu sądowi wskazać.

Leżajsk, dnia 9 sierpnia 1888.

L. 8546 (5274)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że Towarzystwo c. k. uprzyw. galic. Kolei Karola Ludwika podaniem de praes. 7 października 1887 do l. 14659, które wraz z allegatami znajduje się w sądzie tutejszym złożone do przejrzenia dla stron interesowanych żąda wydzielenia tabularnego w drodze postępowania ust. z dnia 19 maja 1874 nr. 70 d.

p. p. obszaru	244□°
w gminie Złoczów obszaru	492□°
w gminie Folwarki i obszaru w Woroniakach	1 morg 66□°
razem	1 morg 802□°

z uwolnieniem tych obszarów od wszelkich długów i ciężarów hipotecznych i przyłączenia tych obszarów od wszelkich długów i ciężarów wolnych przestrzeni 1 morg 245□°, do księgi kolejowej linii Lwów-Tarnopol a w szczególności do parceli kolejowej 261 w Złoczowie, zaś obszaru 274□°, do parceli drogowej l. 10696 do wyk. hip. 351 w Złoczowie, a obszaru 283□°, do parceli drogowej l. 11185 do l. spisu XI w gminie Woroniaki.

W skutek żądania tego wzywa się tych, którzyby zamierzonem wydzieleniem pomienionych gruntów czuli się być pokrzywdzonymi, aby wnieśli zarzuty swe najdalej do dnia 30 listopada 1888, w razie przeciwnym bowiem milczenie ich jako zezwolenie będzie uważanem, a wniesione po terminie zarzuty zostaną z urzędu odrzucone zaś prawo zastawu do wykazów hipotecznych, w których wydzielić się mające grunta są zapisane, w dniu ogłoszenia edyktu w gmachu sądowym lub później zgłoszone nie będą wcale uwzględnione.

Złoczów, dnia 30 czerwca 1888.

L. 33454 (5289)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Jan Justian“ dla handlu korzenego przez Jana Justiana wyłącznie pod lk. 65 m (przy ulicy Krakowskiej l. ar. 1) we Lwowie prowadzonego w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

We Lwowie, dnia 11 sierpnia 1888.

L. 62096 (5266 3—3)

Ogłoszenie

Galicyjskiej ck. krajowej Dyrekcyi skarbu dotyczące obowiązku oznajmienia i dodatkowego opodatkowania zapasów płynów alkoholowych znajdujących się w dniu 1 września 1888.

1. Według §. 99 ustawy z dnia 20 czerwca 1888 dz. u. p. nr. 95 i §. 33 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy podlegają dodatkowemu opodatkowaniu z wyjątkiem przypadków w ustępie 2 niniejszego ogłoszenia wymienionych wszystkie płyny alkoholowe a w szczególności także: arak, rum, kognack, esencye wódczane, likiery i inne zaprawiane wódki z winem, której zawartość alkoholowa 18-prc. całej objętości przekracza.

2. Od dodatkowego opodatkowania uwolnione są:

a) Wódka, będąca w posiadaniu przemysłowców, którzy pośredniczą w sprzedaży wódki (:szynki, sprzedaże, drobny handel i t. p.:) w ilości nieprzenoszącej 20 litrów, jakoteż wódka w posiadaniu poszczególnych gospodarstw domowych, w ilościach nie przekraczających 10 litrów alkoholu.

Iloście te są wolne od dodatkowego opodatkowania także w takim razie, jeśli przemysłowiec a względnie gospodarstwo domowe posiada większe zapasy.

b) Wódka przeznaczona do wywozu.

c) Wódka która stosownie do dotychczasowych postanowień (:§. 3 rozporządzenia Ministerstwa skarbu z dnia 14 lipca 1884 nr. 114 dz. u. p.:) za zwrotem podatku już dla celów przemysłowych zdenatrrowaną została i ta, którą przemysłowcy którym zwrot ten pozwolony został, mają już w zapasie do zdenaturowania dla swych celów przemysłowych.

d) Wódka od której dowodnie przy przywozie z zagranicy oprócz opłaty cłowej wedle pozycyi 76 lit. a i b) taryfy cłowej z dnia 25 maja 1882 nr. 47 dz. u. p. także wprowadzane ustawą z dnia 13 czerwca 1888 nr. 86 dz. u. p. dodatek cłowy w kwocie 36 złr. uiszczonym został.

3. Każdy, który w dniu 1 września 1888 posiadać będzie w zapasie płyny alkoholowe obowiązanym jest najdalej do 3 września 1888 ilość i zawartość alkoholową tego zapasu, a to bez względu na to czy zapas ten we własnych czy cudzych lokalnościach jest przechowany, tudzież miejsce przechowania pisemnie oznajmić i przypadający dodatkowy podatek w kwocie 24 ct. od każdego litra alkoholu po zbadaniu zapasu przez straż skarbową uiścić.

Oznajmienie to wniesione być ma w dwóch egzemplarzach, w tym oddziale ck. straży skarbowej w którego okręgu służbowym miejscowość w której rzeczony zapas się znajduje jest położoną.

Blankiety na powyższe oznajmienia nabywać można we wszystkich oddziałach c. k. straży skarbowej.

Przypadający od powyższych zapasów dodatkowy podatek ma być uiszczonym w tym urzędzie podatkowym, do którego miejscowość, w której rzeczone zapasy się znajdują ze względu na opłatę podatku gruntowego, domowego i zarobkowego należy.

Przy likierach i rozolisach nie potrzeba zgłaszać zawartości alkoholu, jeżeli zawartość cukru wynosi przynajmiej 10 kilogramów na jeden hektoliter płynu, lecz przyjąć należy tę zawartość (:alkoholu:) przeciętnie na 26-prc.

Nie potrzeba robić zgłoszenia tylko w takim razie, jeżeli cały zapas u przemysłowców, którzy pośredniczą w sprzedaży wódki nie przekracza 20 litrów, a w gospodarstwach domowych 10 litrów czystego alkoholu.

We wszystkich innych wypadkach należy cały zapas wraz z ilością wolną od dodatkowego opodatkowania oznajmić. Także zapas tych płynów alkoholowych, które według powołanych powyżej postanowień (:punkt 2 lit. b. c. d. są od opłaty dodatkowego podatku wolne, musi być w terminie powyżej oznaczonym zgłoszony.

Perfumerye w małych opakowaniach aż do wagi jednego kilograma nie potrzebują być oznajmiane.

Jeżeliby się wódka podlegająca oznajmieniu w pierwszych trzech dnia września br. w transporcie znajdowała i jeszcze oznajmioną i opodatkowaną nie została, natenczas do oznajmienia tejże względnie uiszczenia dodatkowego podatku obowiązanym jest odbiorca, który zaraz po nadejściu przesyłki wnieść ma wymagane oznajmienie.

Bliższe postanowienia co do uzyskania zezwolenia na złożenie wódki podlegającej podatkowi dodatkowemu w gorzelniach lub we wolnych składach bez opłaty tego podatku, dalej postanowienia co do uzyskania pozwolenia na spłacenie rzeczonego podatku w ratach względnie wyjednania kredytu na ten podatek zawarte są w regulaminie o spłaceniu wspomnianego podatku (:dodatek do §. 33 rozporządzenia wykonawczego dz. u. p. nr. 133:).

Nie wniesienie przepisanego oznajmienia, tudzież niedokładne oznajmienie w którem by oznajmiona ilość alkoholu była mniejszą o pięć procent, od faktycznie znajdującej się ilości, karane będzie grzywną w wysokości od ośmiu do dwunastokrotnej kwoty ukróconego, względnie na ukrócenie narażonego podatku dodatkowego. Inne niedokładności w oznajmieniu, nieodnoszące się do ilości alkoholu karane będą grzywną od dwóch do dwudziestu złr. wa.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

We Lwowie, dnia 18 sierpnia 1888.

Оповѣщенье

галицкой ц. к. краевой Дирекцїи финансовои дотычно обовязкȣ заявленя и додаткового оподаткованя плинôвъ алькогольовыхъ, въ дни 1. Вересня 1888 знаходячихъ ся.

1. Ведля §. 99 закона зъ 20. Червня 1888 Д. з. д. Ч. 95 и §. 33 розпоряджени выконавчого до того закона, пôдпадають додатковомȣ оподаткованю — съ вымками въ оустȣпѣ 2 того оповѣщеня означеними — всѣ плины алькогольовї, а именно: аракъ, рȣмъ, конякъ, есенцїи горѣвкї, льикери и иннї заправленї горѣвки, а також кожда мѣшанина горѣвки съ вниомъ, которой илькôсть алькоголю 18% цѣлого обемȣ переноситъ.

2 Одъ додаткового оподаткованя сȣть оувôльненї:

а) горѣвка остаюча въ посѣданю промисловцѣвъ, которї занимають ся продажею горѣвки (шинки, спродажи, дрôбный гандель нтд.) въ скôлькости не переносячой 20 литрôвъ, якоже и горѣвка въ посѣданю поодинокихъ господарствъ домовыхъ въ скôлькостяхъ не переносячихъ 20 литрôвъ алькоголю.

в) Горѣвка призначена до вывозȣ.

ц) Горѣвка, котора отвѣтно дотихчасовымъ постановленямъ (§. 3 розпоряджени Министерства финансôвъ зъ 14. Липця 1884, Ч. 114 Д. з. д.) за зворотомъ податкȣ для промысловыхъ цѣлей зденатȣрованою зостала, н тая которȣ промысловцѣ, которымъ зворотъ той призволено, мають въ запасѣ до зденатȣрованя для своихъ цѣлей промысловыхъ.

д) Горѣвка ôдъ которой доказательно при привозѣ изъ заграницѣ окрôмъ оплати митовой ведля позицїи 76 литера а) и б) тарыфы мытовой зъ дня 25. Мая 1882, Ч. 47 Д. з. д. также введеной закономъ зъ дня 13. Червня 1888, Ч. 86 Д. з. д. додатокъ мытовый по 36 зλр. заплачено

3. Кождый посѣдаючий въ дни 1. Вересня 1888 въ запасѣ плины алькогольовї обовязаный есть найдальше до 3 Вересня 1888 обемъ и илькôсть алькогольовою того запасȣ — а то безъ взглядȣ, чи той запасъ есть помѣщеный въ власныхъ, чи чȣжихъ сховкахъ — на писмѣ заявити и припадаючий додатковый податокъ по 24 кр. в. а. ôдъ кождого литра алькоголю, по справдженю того запасȣ черезъ сторожь финансовою, заплатити.

Заявлене тое мае бȣти внесене на двохъ примѣрникахъ въ тôмъ ôддѣлѣ ц. к. сторожи финансовой, въ которого окрȣзѣ слȣжбовôмъ есть положеною мѣстцевость въ которой згаданый запасъ знаходить ся.

Бланкети на повыжшї заявленя набȣвати можна въ всѣхъ ôддѣлахъ ц. к. сторожи финансовой.

Припадаючий вôдъ повыжше згаданыхъ запасôвъ податокъ належить заплатити въ тôмъ ц. к. оурядѣ податковôмъ, до которого мѣстцевость, въ которой згаданї запасы знаходять ся, до оплати податкȣ грȣнтового, домового и заробкового принадлежить.

При льикерахъ н розольисахъ не потреба заявляти илькости алькоголю, если илькость цȣкрȣ выносить по крайной мѣрѣ 10 клгр. на одинъ гектолитеръ плынȣ, однакъ прыймати належить тȣю илькость (алькоголю) пересѣчно на 26%.

Не потреба вносити заявленя, тôлько въ тôмъ слȣчаю, если цѣлый запасъ оу промисловцѣвъ, которї занимають ся продажею горѣвки, непереноситъ 20 литрôвъ чистого алькоголю.

Въ всѣхъ иннихъ слȣчаяхъ належить цѣлый запасъ вразъ зъ илькостею вôльною ôдъ додаткового оподаткованя заявити.

Також запасъ тыхъ плинôвъ алькоголювыхъ, которї ведля выжь покликаныхъ постановлень число 2 литера а) в) д) сȣть вôльнї вôдъ оплати додаткового податкȣ, мае бȣти въ речинци приписанимъ заявленымъ.

Перефȣмерїи въ малыхъ посȣдахъ ажь до ваги 1. килограма не потреба заявляти.

Єслибы горѣвка пôдпадаюча заявленю въ первыхъ трôхъ дняхъ мѣсяца Вересня 1888 знаходила ся въ транспортѣ и не бȣла еще заявленою и оподаткованою, то на той слȣчай до заявленя ей взглядно до заплаченя додаткового податкȣ есть обовязаный той, хто посылкȣ вôдбере и то заразъ по ôдобраню посылки.

Ближшї постановы дотычно одержаня позволеня на зложенье горѣвки пôдпадаючой додатковомȣ податкови въ горальняхъ або въ вôльныхъ складахъ безъ оплати того податкȣ, дальше постановленя дотычно одержанїя позволеня на сплатȣ того податкȣ въ ратахъ, взглядно одержаня кредитȣ того податкȣ сȣть помѣщенї въ реґȣльаминѣ о заплатѣ того податкȣ. (Додатокъ до §. 33 розпоряджени выконавчого Ч. 133 Д. з. д.)

Не внесенье приписаного заявленя, також и недокладне заявлене въ которôмъ бы заявлена скôлькость алькоголю бȣла меншою о пять процентъ, ôдъ дѣйстно знаходячой ся скôлькости бȣде караное грошевою карою въ высотѣ ôдъ ôсмъ до дванайцять разового оукороченя, взглядно на небезпеченьство оукороченя выставленого податкȣ додаткового.

Иннї недокладности въ заявленю не односячї ся до скôлькости алькоголю бȣдȣть каранї грошевою карою ôдъ 2 до 20 зλр.

Ц. к. краева Дирекцїа финансова.

Оу Львовѣ, 18. Серпня 1888.

KUNDMACHUNG

der galizischen k. k. Finanz- Landes- Direction betreffend die Verpflichtung zur Anmeldung beziehungsweise Nachversteuerung der am 1. September 1888 im freien Verkehre befindlichen Vorräthe an gebrannten geistigen Flüssigkeiten.

1. Nach §. 99 des Gesetzes vom 20. Juni 1888 R G. Bl. Nr. 95 und §. 33 der Vollzugsverordnung zu diesem Gesetze unterliegen der Nachversteuerung mit den unter Pkt. 2. näher angegebenen Ausnahmen alle gebrannten geistigen Flüssigkeiten, insbesondere auch Arak, Rum, Cognac, Brantweinessenzen, Liquere und sonstige versetzte Brantweine, sowie jede Mischung von Wein und Branntwein deren Alkoholgehalt 18 Vol.-Prozente überschreitet.

2. Von der Nachsteuer bleibt befreit:

a) Branntwein im Besitze von Gewerbetreibenden welche den Verkehr mit Branntwein Vermitteln, (Ausschank, Verschleiss, Kleinhandel etz.) in Mengen von nicht mehr als 20 Litter, im Besitze von anderen Haushaltungs Vorständen in Mengen von nicht mehr als 10 Litter Alkohols.

Diese Mengen bleiben auch dann von der Nachsteuer frei, wenn bei einem Gewerbetreibenden beziehungsweise Haushaltungs Vorstande grössere Vorräthe vorhanden sind.

b) Branntwein, welcher nach Massgabe der bisherigen Bestimmungen (§. 3 des Finanz-Ministerial-Erlasses vom 14. Juli 1884 R. G. B. Nr. 114) gegen Steuerrückvergütung bereits für gewerbliche Zwecke denaturirt worden ist, und welchen Gewerbetreibende, denen diese Rückvergütung bewilligt ist, bereits zur Denaturirung für ihre gewerblichen Zwecke vorräthig haben.

d) Branntwein, von welchem nachweislich bei der Einfuhr ausser den nach Tariff Nr. 76 lit. a) b), des Zolltariffes vom 25. Mai 1882 R. G. Bl. Nr. 47 auch dem mit dem Gesetze vom 13. Juni 1888 R G. B. Nr 86 eingeführte Zuschlag von 36 fl. zu den Zollsätzen der obigen Tariff Nummer eingehoben worden ist.

3. Die Anmeldung der am 1 September 1888 im freien Verkehre befindlichen gebrannten geistigen Flüssigkeit, beziehungsweise die Entrichtung der Nachsteuer liegt dem Besitzer ob.

Ein jeder, welcher solche gebrannte geistige Flüssigkeit am 1. September 1888 besitzt, hat die Menge und den Alkoholgehalt dieses Vorrathes, gleichviel ob er ihn in seinen eigenen oder in fremden Räumen aufbewahrt, sowie den Aufbewahrungsort, spätestens bis 3. September 1888 schriftlich in doppelter Ausfertigung anzumelden und die von diesem Vorrathe entfallende Nachsteuer im Betrage von 24 kr. von jedem Litter Alkohols nach erfolgter Erhebung des Vorrathes durch die Finanzwache zu entrichten.

Die Vorrats-anmeldungen sind stets bei jener Finanzwachabtheilung einzubringen, in deren Ueberwachungsbezirke die Ortschaft gelegen ist, in welchor die gedachten Branntweinvorräthe sich befinden.

Die Blanquette zu den Vorratsanmeldungen werden bei den k. k. Finanzwachabtheilungen erhältlich sein.

Die Einzahlung der Nachsteuer hat bei diesem Steueramte zu geschehen, welchem die Ortschaft, wo die gedachten Vorräthe sich befinden, in Betreff der Entrichtung der Grund-Haus und Erwerbsteuer zugewiesen ist.

Bei Liquer und Rosoglio braucht, wenn der Zuckergehalt mindestens 10 Kgr. pr. Hektolitter Flüssigkeit beträgt, der Alkoholgehalt nicht angemeldet zu werden, derselbe ist vielmehr durchgängig mit 26% anzunehmen.

Einer Anmeldung bedarf es nicht soferne der gesammte Vorrath bei Gewerbetreibenden welche den Verkehr mit Branntwein vermitteln 20 und bei anderen Haushaltungsvorständen 10 Litter reinen Alkohols nicht übersteigt. In allen anderen Fällen ist der gesammte Vorrath einschliesslich der von der Nachsteuer frei bleibenden Mengen anzumelden.

Auch der Vorrath an jenen gebrannten geistigen Flüssigkeiten welche laut der obberufenen Bestimmungen (Punkt 2 lit. b) c) d) von der Nachsteuer befreit bleiben, muss in der oberwähnten Frist angemeldet werden.

Parfümerien in kleinen Umschliessungen bis zum Gewichte von 1 Klgr. sind von der Verpflichtung zur Anmeldung frei. Sollte sich anmeldungspflichtiger Branntweinn während der ersten 3 Tage des Monates September 1888 auf dem Transporte befinden, ohne dass derselbe bereits angemeldet und versteuert wurde, so liegt die Anmeldung beziehungsweise die Entrichtung der Nachsteuer dem Waaren-Empfänger ob, welcher die Anmeldung sofort nach erfolgter Ankunft des Branntweines zu bewirken hat.

Nähere Bestimmungen hinsichtlich der steuerfreien Einlagerung von der Nachsteuer unterliegendem Branntwein in der Consumabgabe unterliegenden Brennereien oder in Freilagern, ferner die Bestimmungen in Betreff der Erwirkung der Bewilligung zur Einzahlung der Nachsteuer in Raten beziehungsweise der Erwirkung der Steuerborgung sind in dem Branntweinnachsteuer- Regulativ (Anlage zu §. 33 der Vollzugs-Verordnung R. G. B. 133) enthalten.

Die Unterlassung der Vorgeschriebenen Anmeldung eines am 1 September 1888 vorhandenen Vorrathes an gebrannten geistigen Flüssigkeiten beziehungsweise die unrichtige Anmeldung, worin die angemeldete Alkoholmenge um fünf Prozent geringer wäre, als die vorhandene, unterliegt einer Geldstrafe in der höhe der Acht- bis Zwölffsachen Betrages der verkürzten oder der Verkürzung ausgesetzten Nachsteuer.

Andere Unrichtigkeiten in der Anmeldung die sich nicht auf die Alkoholmenge beziehen sind mit einer Ordnungsstrafe von 2 bis 20 fl. Oest. W. zu bestrafen.

K. k. Finanz- Landes- Direction.

Lemberg, am 18 August 1888.

L. 25574. (5196 3—3)

C. k. sud krajewyj wo Lwowi, wzywaje posidatela zahynennoj rozpysky wystawłennoj czerez obszczoje, rolnyczoje kredytowoje zawedenije dla Hałyciji i Bukowyny dnia 15 Janwarija 1880 do cz. 475 na kwotu 100 zł. aw. kotoru tamże O. Joan Mudrak na szczet tekuszczyj włożyw aby w czasi odnoho roku, 6 nedil i 3 dnej do tutejszoho suda jako takij t. j. jako posidatel rozpyski reczenoj sia zhołosyw, inaksze takowaja za neważnu uznana bude.

wo Lwowi, 23 Junija 1888.

L. 33623 (5309 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Binkowskiego, że wydał przeciw niemu na prośbę Kazimierza Niesmiałowskiego de pr. 3 sierpnia 1888 l. 33623 nakaz zapłaty sumy 65 złr. zpn. i że ten nakaz zapłaty doręczył kuratorowi p. dr. Pająkowi, którego substytutem adwokat dr. Dziubiński ustanowiony został, z tem dołożeniem aby środki obrony kuratorowi dostarczył, lub sądowi innego zastępcę wskazał, albowiem szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie dnia 11 sierpnia 1888.

L. 7750 (5306)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia Izraela Wundermana z Łysca z obecnego pobytu niewiadomego iż w sprawie sumarycznej Nuchima Plesera o oddanie budki sodowej i zapłacenie szkody miesięcznie po 5 złr. aw. termin do rozprawy tus. uchwałą z dnia 23 marca 1888 l. 7750 na dzień 17 października 1888 godz. 9 rano ustanowiony został, sąd ustanawia tymczasowo dla pozwanego Izraela Wundermana na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tut. ck. notaryusza W. Karola Soboty oraz wzywa go, aby kuratorowi dowody swoje komunikował lub wskazał sądowi innego pełnomocnika.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 23 marca 1888.

L. 9257 (5212 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie w sprawie Mordka Knolla przeciw Michałowi Onufrak o 5 złr. 48 ct. aw. zpn. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Onufraka, że dla niego ustanowiono kuratora w osobie Mikołaja Hajdasza w Majdanie górnym, któremu wszelkie zapadłe uchwały, jak i nadal zapaść mające doręczone będą.
C. k. sąd powiatowy
w Nadwórnie, dnia 28 marca 1888.

L. 18780. (5264 3—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Artur Madeyski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 17 maja 1888 l. 8561 notaryuszem w Łące zamianowany złożywszy dnia 24 lipca 1888 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.
Lwów, dnia 24 lipca 1888.

L. 651. (5260 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia Macieja Pyzikiewicza z życia i miejsca pobytu nie wiadomego, że w sprawie Izraela Binenstoka przeciw niemu pto 3 zł. 66 ct. aw. termin do rozprawy drob. na dzień 29 sierpnia 1888 wyznaczony a dla niego kurator p. Franciszek Bukowy ustanowiony został. Ma więc temuż kuratorowi środki do obrony swych praw dostarczyć lub sądowi innego zastępcę wskazać o ile, że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Radomyśl, dnia 18 maja 1888.

L. 2090. (5258 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości z miejsca pobytu nieznanego p. Władysława Zajączkowskiego, że w skutek skargi przeciw niemu przez p. Jana Strojnowskiego pto 5 złr. 79 ct. wniesionej wyrok zaoczny wydany został który ustanowionemu kuratorowi p. Wojciechowi Broniowskiemu doręczono.
Radomyśl, dnia 20 czerwca 1888.

L. 11303. (5241 3—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Nachmana Czeche jako wierzyciela hipotecznego, zawiadamia się, iż w skutek prośby egzekucyjnej firmy F. Schöffl et Comp. w Saaz przeciw spadkobiercom Salamona Kapelusza pto 451 zł. 32 ct. dozwolono ts. uchwałą z dnia 20 września 1887 l. 14406 egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika w Brodach położonych, którą to uchwałę dlań przeznaczoną doręczono równocześnie ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Starzewskiemu w Brodach, a zarazem wzywa się go, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił w tej sprawie potrzebną informacyę lub innego swego pełnomocnika wskazał tutejszemu sądowi.
C. k. sąd powiatowy
Brody, dnia 25 lipca 1888.

Upadłości.

L. 4495 (5297)
W sprawie konkursowej Arona Gajgera zwołuję niniejszem walne zebranie ogółu wierzycieli celem powzięcia uchwały względem należytości zarządcy masy p. adw. dr. Smutnego z tytułu sprawowanego zarządu, na dzień 28 sierpnia 1888 godzinę 10 rano, bióro nr. 8.
C. k. sąd obwodowy
Przemyśl, 20 sierpnia 1888.
Komisarz konkursowy

Konkursa.

L. 909 (5308 1—3)
Przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada cywilno-policyjnego strażnika, z płacą rocznych 360 złr. a. w. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr. a. w.

Ubiegający się o tę posadę, dla której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest przed innymi kompetentami pierwszeństwo, mają wnieść swe podania, jeżeli się nie znajdują w stosunku służbowym bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie, za pośrednictwem swej właściwej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi, najpóźniej do 25 września 1888.

Nadmienia się przytem, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia ministr. z dnia 12 lipca 1872 dz. p. p. l. 98 załączyć do podania świadectwo moralności, tudzież świadectwo fizycznego uzdolnienia wystawione przez rządowego lekarza nakoniec dowody znajomości stosunków miejscowych, wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat stwierdzający ich uprawnienie.

Rzeczona posada która przez 6 miesięcy będzie prowizoryczną, może być nadaną tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy gdyby się żaden uprawniony kandydat niezgłosił, lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady uzdolniony.
Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi
Lwów, dnia 20 sierpnia 1888.

L. 1097/R. s. o. (5294 1—3)
Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia posady kierowniczki, kierownika przy VI klasowej szkole żeńskiej w Drohobyczu z płacą roczną 650 złr. 100 złr. za kierownictwo i 200 złr. aw. na pomieszkanie a ewentualnie jednej posady stałej z płacą 650 złr. i jednej z płacą 400 złr. aw.

Podania zaopatrzone w potrzebne dowody uzdolnienia i służbowe tudzież przebieg życia (curriculum vitae) należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do 30 września 1888.

Stale zamianowane nauczycielki (nauczyciele) winni dołączyć także dekret którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego na czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.
Z c. k. rady szkolnej okręgowej
Drohobycz, dnia 18 sierpnia 1888.

L. 1103 (5284)
Konkurs
celem obsadzenia jednej posady koncypisty*) przy galicyjskiej c. k. Prokuratoryi skarbu w X klasie rangi, z systemizowanymi należytościami etatowemi.

Mający chęć ubiegać się o te posady, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów tudzież znajomość języków krajowych w przeciągu czterech tygodni do c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie.
We Lwowie, dnia 19 sierpnia 1888.

*) W Gazecie nr. 193 wydrukowano mylnie „kancelisty“.

L. 7350 (5267 3—3)
Odnośnie do konkursu w nrze 192 Gazety lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady naczelnika urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Złoczowie opróżnionej z dniem 6 września 1888 upływa.
Lwów, 16 sierpnia 1888.

Kuratele.

L. 2028 (5248 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krynicy uznaje na mocy uchwały ck. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 9 kwietnia 1887 l. 2355 Magdalenę Krechlową ze Słotwin za marnotrawczynię i ustanawia dla niej kuratorem Ilka Murzelaka ze Słotwin.
Krynica, dnia 31 grudnia 1887.

KSIĘGA GŁÓWNA
Główny skład
Ksiąg handlowych
i gospodarczych
oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania
po cenach nader niskich
polecają
Seyfarth & Dydyński 5253
we Lwowie, przy placu Maryackim.

JAN ŁOBOS
zegarmistrz
przedtem L. WEIGEL
we Lwowie ul. Teatralna l. 16.
poleca swój obfity
skład zegarków
złotych, srebrnych i ściennych
sprowadzanych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowańszych
Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżenie antyków, uskutecznia sumiennie i pod gwarancyą.

Franco.

1/2 kilo herbaty Souchong czarnej	2·50
„ „ „ familijnej	3·—
„ „ „ melange	3.75
„ „ „ wysiewek mięszanych	1·20—1.60
1 kilo czekolady od	1·30—2·80
4 8/10 kilo kawy Ceylon najceln.	10 50
„ „ „ „ celn.	9·80
„ „ „ „ średniej	9.—
„ „ „ Mocca lub perłowej	10·50
3 butelki 7/10 litra koniaku węgiersk.	4·20—6·—
„ „ „ „ koniaku francusk.	6·60—15·—
„ „ „ „ Jamaica rumu najc.	4.20—6·—
4 8/10 kilo salami węgiersk. najceln.	9·50
„ „ smalcu świeżego	4·—
„ „ słoniny solonej	3.70
„ „ słoniny papryk. lub wędzonej	4.—

5154
Tomasz Gurowicz
Budapeszt, VII Kiralyutcza 31.

Najlepszą
BIBUŁKĄ NA PAPIEROSY
jest prawdziwa bibułka
LE HOUBLON
wyrobu francuzkiego
Firmy CAWLEY & HENRY w PARYŻU, 17, rue Béranger
Przed naśladowaniem ostrzega się!
TA BIBUŁKA jest bardzo zalecana przez pp. dr. J. POHL, dr. E. LUDWIG i dr. E. LIPPMANN profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim dla swego wybornego gatunku, wolna od przymieszek i substancyi szkodliwych zdrowiu.
MARQUE DE FABRIQUE C.H.
Cawley & Henry
Propre du Brevet
CAWLEY & HENRY, alleinige Fabrikanten, PARIS
6430

Weba górska (bawełniana)
(lepsza od weby King)
z fabryki B. Schrolla Syna w Braunau
sztuka 23 mtr. czyli 38 1/2 łokci polskich
szerokość 74 ctm. — sztuka złr. 6.10
„ 83 „ — „ „ 7.50
poleca handel
F. Knauer i Syn
pod „Złotym Lwem“ we Lwowie.
Próbki na żądanie franko. 3948

Ces. król. uprzywilejowana
Fabryka płócien i stołowej bielizny
Ed. Oberleithnera Synów
w Schönberg,
poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych.
Główny skład we Lwowie
plac Maryacki L. 8 dom ks. Ponińskiego. 2531
Fabryka założona w roku 1817 z największą przędzalnią w Austryi.

Obwieszczenie.

L. 8229 5301

Odbyte na dniu 15 maja 1888 Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, postanowiło upoważnić Radę zawiadowczą, po zasięgnięciu zezwolenia władzy, do zniszczenia z obiegu wycofanych i pod współzamknięciem pana komisarza rządowego znajdujących się 2598 sztuk akcyj towarzystwa.

Postanowienie to zostało reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 9 lipca 1888 liczba 11.690 zatwierdzone.

Rzeczone zniszczyć się mające akcye mają następujące liczby:

Nr.				
20.601	włącznie do	20.675	75	sztuk
„ 25.801	„ „	25.950	150	„
„ 26.969			1	„
„ 27.039	„ „	27.041	3	„
„ 27.328	„ „	27.427	100	„
„ 28.476	„ „	28.488	13	„
„ 28.490	„ „	28.494	5	„
„ 31.608	„ „	31.610	3	„
„ 31 651	„ „	31.675	25	„
„ 31.701	„ „	31.800	100	„
„ 32.901	„ „	33.100	200	„
„ 33.174	„ „	33.398	225	„
„ 62.501	„ „	64.198	1.698	„
		razem	2.598	sztuk.

Ponieważ kapitał akcyjny Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej dotychczas wynosił 12,839.600 złr. a. w. w srebrze, podzielony na 64.198 sztuk akcyj po 200 złr. a. w. nominalnej wartości, przeto następuje w skutek zniszczenia powyższych 2.598 sztuk takowych w nominalnej wartości 519.600 złr. a. w. zredukowanie kapitału akcyjnego do kwoty 12,320.000 złr. wal. austr.

Zawiadamia się o tem z tym dodatkiem, że zniszczenie tychże 2.598 sztuk akcyj, a względnie zredukowanie kapitału akcyjnego wykonanem będzie po upływie trzech miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w „Wiener Zeitung“, w „Budapesti Közlöny“ i w „Gazecie Lwowskiej“.

Równocześnie wzywa się tych wierzycieli Towarzystwa, którzy się wzmiankowanej redukcyi kapitału sprzeciwiają, ażeby swój protest w przeciągu tegoż terminu zgłosili.

Wiedeń, dnia 22 sierpnia 1888.

Piewsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 13 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.